Lekarze zarabiali po 80 tys. zł miesięcznie, a prezes jeździł sportowym autem str. 3

Będzie nowa jakość w kulturze? Na to liczą mieszkańcy str. 10

www.kuriergmin.pl

KURIER GMIN

TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

Nr 38 (1742)
Rok XXXV

Czwartek, 19 września 2024

ISSN 1426 - 1057

Cena 4,50zł (w tym 5% VAT)

Zbiórki i pomoc dla ofiar powodzi str. 2

Szkoły zamknięte, co z dziećmi? str. 12

Dariusz Chmura, burmistrz Wołowa od kilku dni razem ze służbami pracuje w terenie.

Ireneusz Fura, burmistrz Brzegu Dolnego wzywa na pomoc mieszkańców i sam układa worki.

LUDZIE PŁACZĄ I WALCZĄ. ODRA JUŻ RAZ ZABRAŁA IM WSZYSTKO!

Młodzież z liceum im. Ossolińskiego.

Umacnianie wałów na Kręsku.

SKUP ZŁOMU
PĘGÓW
ul. Główna 79
Czynne 8-17
Skupujemy złom oraz metale kolorowe. Odbieramy złom również swoim transportem, możemy wysłać auto z HDS.
Waga - najazd 60 t.
www.zlompegow.pl
Aktualizuj ceny telefonicznie
600 56 20 36
REKLAMA

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Zbiórki i pomoc dla ofiar powodzi

Tu znajdziesz ważne informacje! Pomoc, zbiórki i potrzebne numery telefonów.

Informacje o lokalnych podtopieniach prosimy kierować: lokalne podtopienia - 112 lub 998 pogotowie energetyczne - 991 niesprawna sieć kanalizacji sanitarnej - PWK Wołów (71) 389 27 56, biuro bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego (71) 319 13 65, (71) 319 13 38.

Jeśli potrzebujesz napełnić worki piaskiem, by zabezpieczyć swoją posesję, w dalszym ciągu możesz zrobić to za siedzibą ZGK Brzeg Dolny przy ul. Młyńskiej. Przypominamy, że zabezpieczenie prywatnych posesji leży po stronie ich właścicieli, natomiast służby zabezpieczają tereny wspólne. Wyjątkiem są posesje, na których właściciele z przyczyn zdrowotnych nie mogą ich sami ochronić.

Ogólnopolska zbiórka dla powodzian: Hala Sportowa OSiR Wołów, ul. Panieńska 4a, poniedziałek – piątek godz. 10:00 – 18:00. Aktualne potrzeby:woda pitna (butelkowana), suchy prowiant, konserwy, baterie, powerbanki, papier toaletowy, płyn dezynfekujące do rąk, maści odkażające, ręczniki jednorazowe i bawełniane, chemia gospodarcza (w tym środki odkażające i odgrzybiające), pieluchy dla dzieci, karimaty, śpiwory, koce, miotły, płyny do mycia naczyń, osuszacze, gumowe rękawiczki, artykuły higieniczne. **kk**

Wskazania dla opiekunów zwierząt domowych na terenach dotkniętych powodzią

W związku z kryzysem powodziowym zagrożone jest życie i zdrowie nie tylko ludzi, ale także zwierząt domowych. Jak powinno się postępować w czasie powodzi?

Unikaj dopuszczania zwierząt do picia wody powodziowej
Woda powodziowa może zawierać toksyny oraz mikroorganizmy, głównie bakterie i pierwotniaki czy substancje chemiczne, które mogą zaszkodzić zwierzęciu. Spożycie tej wody może prowadzić do poważnych chorób, takich jak infekcje żołądkowo-jelitowe lub zatrucia. Zadbaj, aby zwierzę miało dostęp wyłącznie do czystej wody pitnej.

Unikaj kąpieli zwierząt w wodach powodziowych
Woda powodziowa niesie nie tylko szkodliwe patogeny, ale i niebezpieczne przedmioty, jak odłamki szkła, metal czy drewno. Mogą one zranić zwierzę. Pamiętaj, aby trzymać zwierzę na smyczy i unikać spacerów w pobliżu zalanych terenów. Utrzymanie ścisłej kontroli nad zwierzęciem zmniejsza ryzyko obrażeń lub chorób.

Ogranicz spacery w pobliżu zalanych terenów
Spacerowanie w pobliżu terenów dotkniętych powodzią może prowadzić do kontaktu ze skażoną wodą lub niebezpiecznymi materiałami, takimi jak chemikalia czy padlina. Trzymaj zwierzęta z dala od tych obszarów i wybieraj bezpieczne miejsca na spacery.

Chroń zwierzęta przed kontaktem z padliną
Wody powodziowe mogą transportować padlinę zwierząt, co stanowi ryzyko zakażeń i chorób, zwłaszcza wywołanych przez toksyny. Zapobieganie kontaktowi z takimi materiałami jest kluczowe dla Twojego zdrowia a także zdrowia Twojego pupila. Padlina niesiona przez wodę może być źródłem bakterii i pasożytów.

Przygotuj się na ewakuację swojego zwierzęcia
Jeśli ewakuacja okaże się konieczna, upewnij się, że masz odpowiednie wyposażenie. Zabezpiecz zwierzę w transporterze lub klatce, co zapewni mu bezpieczeństwo. Zwierzęta powinny nosić obrożę z identyfikatorem i być na smyczy (najlepiej w kagańcu), ponieważ mogą reagować stresem i próbować ucieczki lub okazywać agresję. Przygotuj także zapas wody butelkowanej.

Stosuj się do komunikatów służb! Pamiętaj, że Twoje działania mogą znacząco wpłynąć na bezpieczeństwo Twojego zwierzęcia w trudnym okresie powodzi.

Interdyscyplinarny Samorządowy Zespół Monitorowania Kryzysowego i Epidemiologicznego: dr Andrzej Jarynowski, Instytut Epidemiologii Weterynaryjnej i Biostatystyki FLB, Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu, dr Stanisław Makarowicz, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Maja Romanowska, infoderma-manager

Pomoc finansowa dla powodzian

Gminy będą wypłacały „od ręki" pieniądze dla osób poszkodowanych w powodzi- tak zapowiedział premier Donald Tusk. Pomoc ma być bezzwrotna. Tę też deklaruje ZUS.

Kwota 8 tys. zł to pieniądze z pomocy społecznej a do tego 2 tys. zasiłku powodziowego (razem 10 tys. zł). Takie wsparcie otrzyma bezzwłocznie każdy, którego dotknęła powódź. Jak będzie to weryfikowane? Osoba, która została poszkodowana w wyniku powodzi ma zgłosić się do władz gminnych i po zatwierdzeniu przez nich faktu poszkodowania, otrzymać finansowe wsparcie- 10 tys. zł.

Powodzianie będą mogli otrzymać także 100 tys. zł na remont mieszkania i do 200 tys. zł na odbudowę budynków mieszkalnych.

ZUS umorzy składki przedsiębiorcom dotkniętym przez powódź

Przedsiębiorcy, którzy ponieśli straty w wyniku powodzi mogą składać wnioski do ZUS nie tylko o odroczenie terminu płatności składek lub rozłożenie na raty, ale także o ich umorzenie.

- Robimy wszystko co w naszej mocy, aby pomóc przedsiębiorcom, których dotknęła powódź – mówi Iwona Kowalska-Matis regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku. - Dlatego w placówkach ZUS – na specjalnie oznaczonych stanowiskach obsługi klientów - przedsiębiorcy z terenów objętych powodzią mogą uzyskać informację o możliwych formach pomocy, w tym odroczenia terminu płatności składek, rozłożenia na raty należności z tytułu składek lub umorzenia należności z tytułu składek za osoby opłacające składki na własne ubezpieczenia – podkreśla rzeczniczka.

Według rzeczniczki, przedsiębiorcy poszkodowani w powodzi mogą liczyć na ulgi w spłacie składek do ZUS, takie jak odroczenie terminu płatności składek lub rozłożenie należności na raty. Prowadzący firmy, dotknięci powodzią mogą skorzystać również z możliwości umorzenia opłacania składek.

- *Dotyczy to jednak tylko składek na własne ubezpieczenie. Na umorzenie mogą liczyć poszkodowani przedsiębiorcy, którzy m.in. wykażą, że ze względu na stan majątkowy i sytuację rodzinną nie są w stanie opłacać składek* – wyjaśnia Kowalska-Matis.

Zaznacza, że wnioski o pomoc będą traktowane priorytetowo. Uprościliśmy procedury rozpatrywania takich wniosków, które będzie opierało się o oświadczenie płatnika. Nie będzie konieczności składania dokumentów obrazujących sytuację ekonomiczno-finansową z ostatnich 3 lat.

Pomocą w skompletowaniu oraz wypełnieniu niezbędnych dokumentów służą powołani w Oddziałach ZUS doradcy do spraw ulg i umorzeń (numery telefonów do doradców dostępne są na stronie ZUS). Dodatkowo od 18 września do 4 października br. w godz. 8.00-15.00 - pod specjalnymi numerami telefonu 33 825 31 34 i 76 876 45 76 - przedsiębiorcy mogą uzyskać informację w sprawie ulg w opłacaniu składek. Warunkiem udzielenia ulgi jest wystąpienie do ZUS z wnioskiem w tym zakresie oraz złożenie przez płatnika oświadczenia, że jest on podmiotem poszkodowanym przez powódź. **KaTa**

USŁUGI ZŁOTNICZE
Marcin Maniszewski
SKUP ZŁOTA
GRAWER
tel. 507 079 239
Wołów, ul. Poznańska 14/1
REKLAMA

Urząd Miejski w Brzegu Dolnym poszukuje kandydata na stanowisko

Dyrektora Dolnobrzeskiego Ośrodka Kultury w Brzegu Dolnym

Do zakresu zadań na stanowisku należeć będzie m.in.:
- kierowanie działalnością Dolnobrzeskiego Ośrodka Kultury, w bieżących sprawach działalności organizacyjnej, statutowej, finansowej, gospodarczej i administracyjnej;
- poszukiwanie i pozyskiwanie dodatkowych źródeł finansowania działalności statutowej;
- stwarzanie warunków rozwoju pracowników Ośrodka, poprawa standardów i warunków pracy.

Oczekujemy m.in.:
- wykształcenia wyższego magisterskiego;
- co najmniej 5-letniego stażu pracy, w tym co najmniej 3-letniego na stanowisku kierowniczym;
- dyspozycyjności, kreatywności, odpowiedzialności, kultury osobistej, predyspozycji menadżerskich i umiejętności kierowania zespołem;

Oferujemy:
- Pracę w wymiarze pełnego etatu w ramach umowy na czas określony 3 lat,
- Możliwość rozwoju zawodowego oraz zdobywania nowych wartościowych doświadczeń w instytucji realizującej projekty kulturalne i artystyczne.

Szczegółowe informacje oraz wzory dokumentów do pobrania znajdują się na stronie BIP Urzędu Miejskiego https://bip.brzegdolny.pl/ w zakładce Przetargi i Ogłoszenia/ Konkursy na wolne stanowiska pracy.

Na Państwa oferty czekamy **do 12 października 2024 r.**

OGŁOSZENIE

eprasa.pl 4ad482d57d

LEKARZE ZARABIALI PO 80 TYS. ZŁ MIESIĘCZNIE, A PREZES JEŹDZIŁ SPORTOWYM AUTEM

Nowy prezes PCM Bartosz Granat ujawnił na sesji Rady Powiatu jak wyglądało „uzdrawianie" powiatowej służby zdrowia. Byli lekarze, którzy zarabiali po 80 tys. zł miesięcznie, i mieli płacone za dyżury telefoniczne z domu. Prezesowi spółka kupiła sportowe auto i dała do dyspozycji kartę paliwową. Tymczasem pracownicy od lat nie mieli zapłaconego ZUS-u. Po tej ujawnionej informacji, lekarze przesłali prezesowi PCM maila, że nie są już w stanie zapewnić mieszkańcom opieki medycznej na oddziale chirurgii w Brzegu Dolnym.

Radni na sesji wysłuchiwali nowego prezesa o sytuacji w spółce.

Smutny obraz służby zdrowia wyłonił się podczas ostatniej sesji rady powiatu. Jak przekazał Bartosz Granat, prezes PCM, ZUS pozwał spółkę do sądu o zakończeniu działań sanacyjnych, gdyż ta nie płaciła składek za pracowników. Zaległości opiewały na ponad 9 mln zł. Miała jednak pieniądze na koncie, ponad 7 mln zł. ZUS razem z nowym prezesem PCM, wnieśli do sądu o zmianę zarządcy sanacyjnego Jerzego Pałysa. Ten, obecny na sesji, tłumaczył, że jego polityka polegała na zabezpieczeniu pieniędzy na bieżącą działalność, a nie na bieżące wypłaty dla ZUS-u, który zgodził się czekać.

Radny Witold Krochmal, chciał wiedzieć w jaki sposób zarządca uzdrowił powiatową służbę zdrowia? Czy coś zrobiono, czy tylko tak piliście sobie herbatkę? Pytał. Zarządca nie krył swojego oburzenia, i powtarzał wielokrotnie, że jeśli wspólnicy nie będą dokładać do służby zdrowia ta nie ma szans na jej uleczenie, bo miesięcznie brakuje 300-400 tys. zł.

Bartosz Granat, prezes PCM zapewnił, że jest „dogadany" ze wspólnikami (gmina Brzeg Dolny, Wołów i Powiat) i ci przeleją pieniądze, ale radni też muszą się na to godzić. Wola wszystkich jest taka, aby szpitale i przychodnie funkcjonowały, tylko nie na zasadzie spłacania ciągle długów i płacenia wygórowanych kwot lekarzom, ale poprawy leczenia mieszkańców.

Najwięcej emocji wzbudziły stawki, za które zatrudniano lekarzy. Byli tacy co zarabiali po 80 tys. miesięcznie - mówił prezes Bartosz Granat. A dlaczego i po co kupiono w PCM sportowe auto? - Kartę paliwową do niego miał prezes - dopowiadał Jan Janas, starosta.

Zarządca Jerzy Pałys tłumaczył się, że niestety mamy mocno rozregulowany rynek i nieszczęście małego miasteczka pod dużym miastem (Wrocławiem), gdzie lekarzom dużo się płaci i proponuje. - Oni mają zawsze lepszą alternatywę. I życzę nowemu prezesowi, aby ten znalazł dobrych lekarzy za mniejsze pieniądze - mówił.

Prezes PCM z kolei przekazał, że po objęciu przez niego stanowiska, wszyscy lekarze na oddziale wewnętrznym w Brzegu Dolnym złożyli wypowiedzenia. On znalazł w ciągu tygodnia ich zastępców. I jak dodał, sprawdził ile zarabiają lekarze w innych miastach powiatowych. - Nigdzie nie płacą takich stawek jak u nas - stwierdził. - Więc rozumie wspólników, którzy do tej pory mieli wątpliwości, aby płacić na powiatową służbę zdrowia, bo z pieniędzy podatników najwięcej korzystali inni.

Innym poważnym problemem jest odchodzenie z przychodni, zarządzanych przez spółkę, pacjentów. W ostatnim czasie to wynik 25 proc.

Rozmowy o służbie zdrowia zakończyły się tym, że wszyscy są zgodni, aby służba zdrowia funkcjonowała w powiecie, ale z pieniędzy publicznych mają korzystać mieszkańcy, a nie wybrane grupy.

Chirurgia zawieszona do odwołania. Oświadczenie zarządu PCM

Dzień po tym jak prezes PCM ujawnił ile zarabiali w szpitalu lekarze, dostał maila od szefa oddziału chirurgi, że ... nie ma on kim pracować. Mówiąc wprost, lekarze nie pojawili się w pracy. Tym samym PCM zmuszony był zawiesić oddział. Bartosz Granat, prezes spółki wydał oświadczenie.

„Zarząd Powiatowego Centrum Medycznego w Wołowie Sp. z o.o. w restrukturyzacji, informuje, iż w dniu dzisiejszym otrzymał informacje mailową (o godz. 9:34) od Kierownika Oddziału Chirurgicznego dr n. med. Łukasza Szpona o braku możliwości zapewnienia ciągłości dyżurowej i pracy na oddziale, co skutkowało podjęciem przez niego decyzji o zamknięciu od dnia 14.09.2024 od godz. 9:30 do odwołania. Wobec zaistniałej sytuacji Zarząd zmuszony był zawiesić funkcjonowanie Oddziału Chirurgicznego, zgodnie z obowiązującymi procedurami.

Informujemy, że zabezpieczenie świadczeń w tym zakresie odbędzie się w Szpitalu w Trzebnicy.

- Za zaistniałą sytuację przepraszamy, więcej informacji przekażemy w przyszłym tygodniu" - czytamy w oświadczeniu PCM w Wołowie.

mr

REKLAMA

REKLAMA

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

LUDZIE PŁACZĄ I JUŻ RAZ ZABRAŁA

Każdy kto może, rzucił się na pomoc. Układano worki z piaskiem barykadujące dopływ rzeki do mieszkańców. Najbardziej zagrożone miasto to Brzeg Dolny, które leży nad samą Odrą. Walka trwa od kilku dni. Wszystko zaczęło się w czwartek, 12 września. Nad Dolnym Śląskiem ogłoszono alarm z powodu niżu genuańskiego Boris. 17 września (wtorek), o godzinie 15.04, woda w Odrze sięgała 632 cm w Brzegu Dolnym. 18 września (środa), o godzinie 6.00, woda w Odrze miała wysokość 700 cm. Od wczoraj mamy stan alarmowy.

Cała sytuacja ma związek z Niżem genuańskim Boris, tak brzmi jego nazwa i szczególnie dotknęła obszarów na Dolnym Śląsku. To były pierwsze od kilkudziesięciu lat tak ulewne deszcze.Co się działo? Relacjonujemy dzień po dniu.

Pierwszy krok: powołanie sztabów kryzysowych

Sytuacja zaczęła robić się poważna w czwartek, 12 września. Burmistrz Brzegu Dolnego Ireneusz Fura zebrał sztab kryzysowy, na którym spotkali się przedstawiciele biura bezpieczeństwa w Brzegu Dolnym, prezes ZGK, policji i straży pożarnej. Informowali o przygotowaniach i zabezpieczeniach na najbliższe dni.

Co prawda możliwość wylania wody z Odry do Brzegu Dolnego z początku wydawała się mało prawdopodobna. Trzymano jednak od początku rękę na pulsie. Gmina Brzeg Dolny postawiła lokalny punkt, z którego mieszkańcy mogli wziąć piasek, przy ul. Urazkiej, za siedzibą Zakładu Gospodarki Komunalnej. Prognozy szybko jednak pokazały, że działania włodarzy były bardzo celne.

Tarchalice, gmina Wołów, położone są na terenie, gdzie woda zawsze dochodziła. Tereny objeżdżał i monitorował Dariusz Chmura, burmistrz Wołowa wraz z pracownikami, swoim zastępcą Robertem Sadowskim, Rafałem Borzyńskim, prezesem, WOD-Kan i radnymi.

Umacnianie wałów na Kręsku

Strażacy ratują ludzi i ich dobytek

Od kilku dni na pełnych obrotach pracują strażacy z Państwowej Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Wołowie.

- Od kilku dni pracujemy 24 godziny na dobę, zgodnie z najnowszym zarządzeniem, ale też koniecznością - przyznaje Daniel Lisiecki z wołowskiej komendy. - W pierwszych dniach powodzi, która dotknęła nasz region, część strażaków została wysłana do Lądka Zdroju i Jeleniej Góry, gdzie nasi ratownicy na łodzi, ewakuowali z zalanych miejsc blisko 70 osób. Teraz pracujemy już wszyscy na naszym terenie.

Działania, co podkreśla nasz rozmówca, są skupione obecnie na zabezpieczeniu wałów przeciwpowodziowych, kilka dni temu rozstawiali mobilne wały w Brzegu Dolnym. - Uczestniczymy we wszystkich posiedzeniach sztabów kryzysowych, a przede wszystkim działamy z lokalną społecznością przy zabezpieczaniu ich posesji i robimy wszystko, by być jak najlepiej przygotowanym na nadejście wielkiej wody.

W Wołowie również powołano sztab. Obecny na nim był m.in. starosta powiatu Jan Janas, Rafał Borzyński, prezes PWK w Wołowie. W czwartek (12 września) gmina Wołów rozpoczęła przygotowania do podtopień. Woda wylewała się z rowów i zagrażała posesjom. Na pomoc przybyło wojsko.

- Dziękuję pracownikom PWK Wołów i gospodarki komunalnej, którzy od dzisiaj przygotowują worki z piaskiem. Instalacje kanalizacji sanitarnej, kanalizacja deszczowa jest na okrągło sprawdzana. Na razie zagrożenia nie ma, ale to co najgorsze jest dopiero przed nami - mówił prezes PWK Rafał Borzyński, w czwartek, 12 września.

W przygotowaniach prewencyjnych w Wołowie pomagało wojsko, a dokładnie Drugi Wołowski Batalion z Wrocławia.

Najgorzej sytuacja miała się jednak w miastach dorzecza Odry. W ciągu weekendu zostały one zalane.

Widmo kolejnej powodzi jak w 1997 roku mocno niepokoiło zwłaszcza mieszkańców Wrocławia, do którego przybył premier Polski Donald Tusk i wziął udział w posiedzeniu sztabu kryzysowego.

-Ponury niż rozlał się nad zachodnią częścią kraju i powoduje intensywne opady - powiedział po odprawie służb premier Donald Tusk. - Prognozy nie są przesadnie alarmujące, ale mamy swoje doświadczenia z 1997 roku. Nie można lekceważyć tej sytuacji. Można się spodziewać lokalnych podtopień i powodzi błyskawicznych, raczej w górach, ale czasem zdarza się to z różnych powodów także w miastach. Jesteśmy przygotowani - podkreślił premier.

Najgorsze prognozy dla Brzegu Dolnego

Ciemne chmury zaczęły zbierać się z soboty na niedzielę (14/15 września). Wówczas to otrzymaliśmy mrożące krew w żyłach prognozy na następne dni. Powodzie już w weekend nawiedziły miasta Dolnego Śląska. Kłodzko, Głuchołazy i inne miasta południa województwa stały w wodzie co zakończyło się katastrofą dla mieszkańców tamtych okolic. Miasta i wsie zostały całkowicie zalane. Takiej tragedii nie było nawet w 1997 roku.

Pomimo zakończenia niżu genuańskiego i poprawienia się warunków atmosferycznych nadal zagrożony falą powodziową

eprasa.pl 4ad482d57d

I WALCZĄ. ODRA A IM WSZYSTKO!

Choć było ciężko, każdy dawał z siebie wszystko. - Nasze koleżanki mieszkają w Rynku. Robimy co w naszej mocy, aby je nie zalała woda - komentowali uczniowie.

Mieszańcy Brzegu Dolnego od kilku dni układają worki z piaskiem. Do akcji włączyła się młodzież ze szkół, pracownicy ZGK. Ireneusz Fura, burmistrz Brzegu Dolnego od kilku dni zarządza gminnym sztabem kryzysowym, raportując, przekazując informacje mieszkańcom i służbom.

Gmina Wołów odczuła podtopienia kilka dni przed kulminacyjną falą. Wylewała się woda z rowów. Stąd szybka interwencja włodarza gminy, który ruszył w teren.

był Wrocław, a co za tym idzie - Brzeg Dolny. W poniedziałek rano (16 września) wysokość wody w Brzegu Dolnym przekroczyła stan ostrzegawczy i wyniosła o godzinie 9.00 ponad 540 cm, a sytuacja miała pogorszyć się koło godziny 17.00. Wtedy to prognozowane było przekroczenie stanu alarmowego. Prognozy się przesuwały jednak w czasie. We wtorek, 17 września przed południem stan wody przekroczył 600 cm, lecz jeszcze nie przekroczył stanu alarmowego.

Wszyscy trzymali rękę na pulsie

Obawiać się należało, zwłaszcza ze względu na prognozy we Wrocławiu. Przewidywania stanów wody na weekend podawane przez IMGW były dla Brzegu Dolnego w miarę spokojne. Początek niżu przyniósł dla Brzegu Dolnego chwilowe tendencje rosnące w Odrze, lecz przez noc z czwartku na piątek poziom wody zmalał. Sytuacja zmieniła się szybko już około godzin przedpołudniowych, kiedy tendencja stanu wody była stale rosnąca i pozostała taka przez długi czas. Próg stanu wysokiego przekroczyliśmy piątkowym południem, kiedy to poziom wody przekroczył 350 cm. Zgodnie z prognozami tendencja rosnąca miała się utrzymywać już do końca niżu genuańskiego. Mimo to na tamten moment prognozy nie mówiły nic o przekroczeniu stanu alarmowego, który mógłby zwiastować wylanie Odry do miasta.

Niestety, z kolejnymi dniami predykcje znacząco się pogorszyły. Dodatkowo w niedzielę,15 września, doszły słuchy o możliwym wprowadzeniu przez rząd stanu klęski żywiołowej na terenach objętych powodzią. W nocy z poniedziałku na niedzielę (15/16 września) prezydent Wrocławia Jacek Sutryk ogłosił alarm przeciwpowodziowy we Wrocławiu.

Ten wał ułożony z worków z piaskiem może pomoc w krytycznej sytuacji. Tak było w 1997 roku.

Brzeg Dolny. Wielu wolontariuszy pomagało w akcjach ładowania worków z piaskiem.

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

LUDZIE PŁACZĄ I WALCZĄ. ODRA

Telefony alarmowe	Numer
PWK Wołów	71 389 27 56
ZGK Brzeg Dolny	503 139 590
Straż Pożarna	998 lub 112
Pogotowie Energetyczne	991

W związku z alarmami powodziowymi cała Polska stanęła na baczność. Powodzie pod koniec weekendu (15 września) obejmowały wiele miast na południu województwa dolnośląskiego. W związku z wieloma alarmami, władze naszych miast podjęły szybkie działania prewencyjne.

Już w piątek zarówno w Wołowie i Brzegu Dolnym dla mieszkańców dostępne były strefy skąd można było uzupełniać worki z piaskiem. Przez kilka dni od rana do wieczora na miejscu obecny był szereg wolontariuszy, którzy pomagali jak mogli. W akcję włączyli się nawet uczniowie szkół, którzy przez długi czas ładowali piasek. Akcja miała miejsce przez następne dni. Umacniano wały przeciwpowodziowe na Kręsku czy w okolicach dawnej przeprawy promowej. W akcję zaangażowani byli nawet ludzie spoza Brzegu Dolnego.

- Sytuacja mnie pewnie nie będzie dotyczyć, ale przyjeżdżam tu po nocnej zmianie pomagać, żeby nikt nie musiał przeżywać tego co było w 1997 roku - mówił mieszkaniec Brzegu Dolnego.

W niedzielę przy urzędzie miejskim w Brzegu Dolnym oddziały straży pożarnej zamontowały zaporę przeciwpowodziową.

- Dziękuję wszystkim zaangażowanym w dzisiejsze prace! Pokazaliście, że na Was zawsze można liczyć. Jestem przekonany, że dzięki naszej wspólnej pracy uda nam się skutecznie stawić czoła wszelkim zagrożeniom. - pisał na swoim profilu burmistrz Brzegu Dolnego Ireneusz Fura.

Po weekendzie dotarły do nas pierwsze informacje, że fala kulminacyjna ma dotrzeć do Brzegu Dolnego w środę, niedługo po tym jak miała dotrzeć do Wrocławia. Wszyscy mieli nadzieję, żeby tylko woda nie przelała się za wały przeciwpowodziowe.

Woda i awarie paraliżują cały powiat

Choć to Brzeg Dolny był najbardziej narażony, to problemy dotykały wszystkich miast i wsi w naszym powiecie. W piątek i sobotę (13/14 września) w godzinach około 20.00 dwukrotnie cały powiat został odcięty od prądu na kilkadziesiąt minut. Została wówczas zerwana linia wysokiego napięcia zasilająca główny punkt zasilania w Wołowie. W następnych dniach występowały kłopoty z dostępem do wody pitnej. W poniedziałek awaria w przepompowni w Łososiowicach odcięła od wody Brzeg Dolny, Radecz, Żerków, Żerkówek, Łososiowice i Pyszącą.

17 września, przez cały dzień Brzeg Dolny budował wały przeciwpowodziowe. Zabezpieczano dopływ wody do miasta. Uczniowie, pracownicy i mieszkańcy sypali piasek do worków. Woda podnosiła się z godziny na godzinę. - Przeżyłam powódź, mieszkam przy ul. Odrodzenie, strasznie się boję. Miałam wszystko zalane w 1997 roku. Niech Bóg nas chroni - płakała spotkana na wałach starsza kobieta. Ludzie boją się. Co się wydarzy pokażą kolejne dni. Kiedy zamykamy ten numer do druku, już wiadomo, że fala powodziowa z Wrocławia dotrze do nas, o dzień później, może koło czwartku lub piątku. Nadchodzący weekend nie będzie spokojny. Dziękujemy w imieniu wszystkich służb, tym którzy pomagają w tej walce z żywiołem.

Więcej informacji, filmów, zdjęć, komunikatów na naszej stronie www.kuriergmin.pl i facebooku Kuriera Gmin.

Gabriel Zagrodny,
Marta Ringart-Orłowska,
Fot. Redakcja Kuriera Gmin

eprasa.pl 4ad482d57d

JUŻ RAZ ZABRAŁA IM WSZYSTKO!

Dodatkowy mur oporowy nad Odrą, przed Domem Kultury.

eprasa.pl 4ad482d57d

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

LUDZIE PŁACZĄ I WALCZĄ. ODRA JUŻ RAZ

Rafał Borzyński, prezes WOD-KAN Wołów wraz z Janem Janasem, starostą w terenie.

W Lubiążu ściągnięto z Odry pomosty z nowo wybudowanej przystani.

prasa.pl 4ad482d57d

ZABRAŁA IM WSZYSTKO!

OKNA
SYSTEMY OKIENNE I DRZWI Z PCV
PRASBET
WYSOKA JAKOŚĆ I NISKIE CENY
PRODUCENT
KBE SYSTEMY OKIENNE
Zbigniew Bocian
WINK HAUS
Wołów, ul. Składowa 5/3 (boczna W. Witosa)
tel. 071 389 37 96
REKLAMA

PIRAMIDA MEBLE
od 2005 r. w Wołowie
www.meble-wolow.pl
kuchnie nowoczesne
kuchnie klasyczne
salony i jadalnie
łazienki
meble nietypowe
biura, szafy, wnęki
ul. Polna 5
56-100, Wołów
tel. 602 641 297
tel. 71 389 40 06
REKLAMA

KAMIENIARSTWO LUBIĄŻ
Jerzy Musiewicz
Lubiąż, ul. Wojska Polskiego 1
Wołów, ul. Kościuszki 17 (obok Urzędu Skarb.)
Środa Śląska, ul. Cmentarna
Lubin - Obora
KAMIENIARSTWO LUBIĄŻ RJB ROK ZAŁOŻENIA 1978
tel.: 605 252 249, 691 036 373
www.kamieniarstwolubiaz.pl
REKLAMA

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Będzie nowa jakość w kulturze? Na to liczą mieszkańcy

Dolnobrzeski Ośrodek Kultury od lat wzbudzał kontrowersje i niechęć. Komentowano stagnację, brak innowacji, traktowanie instytucji jak prywatnego folwarku, a to wszystko pod rządami ustępującej już Danuty Chłód, która rządziła tam kilkadziesiąt lat. Ta kończy swoją prace ostatniego listopada. Obecnie trwa w domu kultury audyt, a burmistrz rozpisał nowy konkurs.

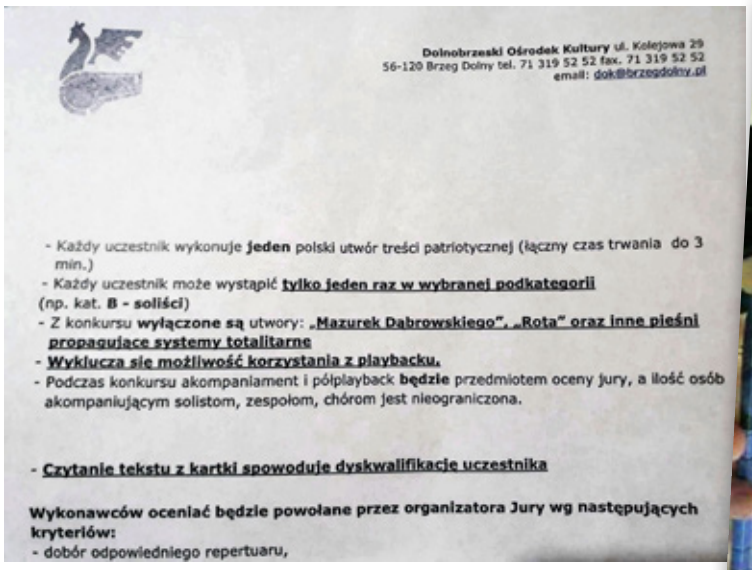

Dolnobrzeski Ośrodek Kultury ul. Kolejowa 29
56-120 Brzeg Dolny tel. 71 319 52 52 fax. 71 319 52 52
email: dok@brzegdolny.pl

- Każdy uczestnik wykonuje **jeden** polski utwór treści patriotycznej (łączny czas trwania do 3 min.)
- Każdy uczestnik może wystąpić **tylko jeden raz w wybranej podkategorii** (np. kat. **B - soliści**)
- Z konkursu **wyłączone są** utwory: **„Mazurek Dąbrowskiego", „Rota" oraz inne pieśni propagujące systemy totalitarne**
- **Wyklucza się możliwość korzystania z playbacku.**
- Podczas konkursu akompaniament i półplayback **będzie** przedmiotem oceny jury, a ilość osób akompaniującym solistom, zespołom, chórom jest nieograniczona.

- **Czytanie tekstu z kartki spowoduje dyskwalifikacje uczestnika**

Wykonawców oceniać będzie powołane przez organizatora Jury wg następujących kryteriów:
- dobór odpowiedniego repertuaru,

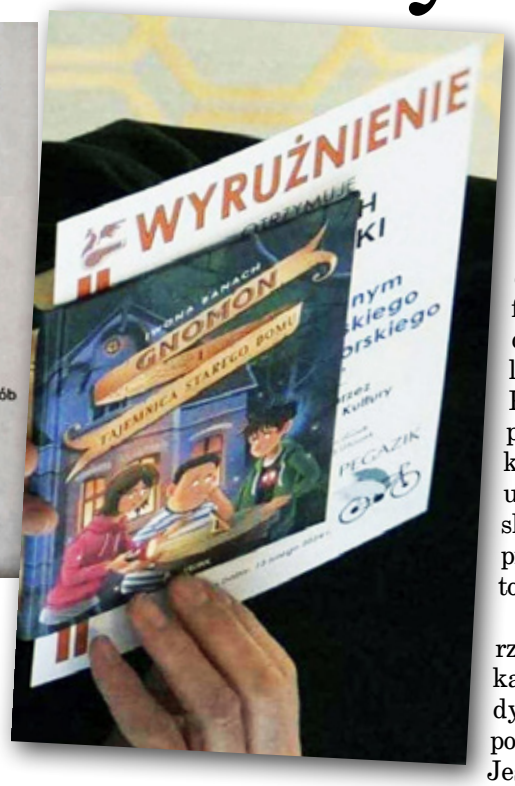

Podczas tegorocznych wyborów samorządowych, sporo wyborców zarówno Ireneusza Fury oraz Kamila Jeżyny chciało zmian w DOK-u. Oczekiwali szybkich i zdecydowanych kroków. Obecnie Danuta Chłód pożegnana gromko podczas kolejnego sierpniowego Belle Voci znajduje się na wypowiedzeniu umowy o pracę, a Ireneusz Fura, burmistrz ogłosił konkurs na dyrektora DOK.

Kto może stanąć do konkursu?

Wymagania niezbędne to między innymi wykształcenie wyższe magisterskie, 5-letni staż pracy, w tym co najmniej 3-letnie stanowisko kierownicze, znajomość przepisów prawnych dotyczących funkcjonowania instytucji kultury, pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie w pełni z praw publicznych, brak skazania prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe, nieposzlakowana opinia.

Wymagania dodatkowe obejmują:

- ukończone studia, kursy, szkolenia z zakresu: ekonomii, zarządzania, zarządzania w kulturze,
- ukończone studia wyższe muzyczne, aktorskie lub menadżerskie,
- wiedza z zakresu pozyskiwania, zarządzania i wdrażania projektów kulturalnych z udziałem środków pozabudżetowych, w tym środków z programów Unii Europejskiej,
- predyspozycje do organizowania i prowadzenia przedsięwzięć promocyjnych związanych z działalnością kulturalną i twórczością artystyczną,
- doświadczenie we współpracy z organizacjami pozarządowymi, w tym w realizacji projektów z dziedziny kultury i sportu,
- doświadczenie zawodowe w zakresie zarządzania i organizacji działalności kulturalnej,
- doświadczenie w pracy z grupami młodzieżowymi, artystycznymi, sportowymi, seniorami, środowiskami twórczymi,
- dyspozycyjność, kreatywność, odpowiedzialność, kultura osobista,
- predyspozycje menadżerskie i umiejętności kierowania zespołem,
- prawo jazdy kategorii B,
- praktyczne umiejętności tj. planowanie i organizacja wydarzeń kulturalnych, promocja i marketing działań kulturalnych, negocjacje z partnerami i sponsorami,
- znajomość języka obcego (preferowany język angielskiego lub niemiecki w stopniu zaawansowanym),
- zdolności konferansjerskie.

Trochę kultury, w domu kultury

Czekając na nową dyrekcję, mieszkańcy na facebooku rozpętali burzę przypominając wpadki odchodzącej dyrektor i jej pracowników. Pojawiły się dyplomy z błędami ortograficznymi, które miały trafić do dzieci czy fragment regulaminu Przeglądu Piosenki Patriotycznej, w którym pojawił się zapis, że z konkursu zostały wyłączone utwory „Mazurek Dąbrowskiego" oraz „Rota" jako... pieśni propagujące systemy totalitarne.

Na facebooku komentarzom nie było końca. Mieszkańcy chcą zmian i nowej dyrekcji. Tę powinniśmy poznać już pod koniec roku. Jeśli znajdzie się ktoś, kto spełni mocno wygórowane oczekiwania konkursowe. Ale jak już zmieniać to z pewnością na lepsze, bo takie są oczekiwania wyborców. **KaTa**

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
BRZEG DOLNY ul. Dębowa 2
NAPRZECIWKO STACJI ORLEN
Oferujemy wykonanie badań technicznych w zakresie podstawowym i rozszerzonym wszystkich rodzajów pojazdów.
PRZY PRZEGLĄDZIE KUPON ZA 2 NA MYJNIE SAMOCHODOWĄ WAŻNY 30 DNI LUB UPOMINEK
MYJNIA SAMOCHODOWA

	OS.	BUS
MYCIE	17	21
MYCIE+SUSZENIE	23	27
PIANA+MYCIE+SUSZENIE	26	30
PIANA+WOSK+SUSZENIE	28	32
PIANA+MYCIE+WOSK+SUSZENIE	30	34

GODZINY OTWARCIA
pon. - pt.: 7⁰⁰ - 19⁰⁰
sob.: 7⁰⁰ - 15⁰⁰
REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW W BRZEGU DOLNYM
ZAPRASZA NA
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW
Brzeg Dolny, ul. Sienkiewicza 27,
tel. 71 319 55 15
www.okregowastacjakontroli.pl
razem od 27 lat
GODZINY OTWARCIA:
pon.–pt.: 8.00 – 17.00
sob.: 8.00 – 14.00
REKLAMA

SZYBY
SAMOCHODOWE
wymiana i przyciemnianie
Wołów, ul. Kościuszki 27
(Zespół Szkół Rolniczych)
71 389 51 58,
510 190 930
REKLAMA

AUTO NAPRAWA Kuriata
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI
Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)
tel. 319 98 44 lub 603 428 002
REKLAMA

eprasa.pl 4ad482d57d

Rurlesca Pole&Dance. Widzimy się na sali!

Kamila Kaczmarczyk opowie nam o nowym miejscu w Brzegu Dolnym, stworzonym dla kobiet.

- Rurlesca Pole&Dance to nowość w naszym mieście. Skąd taka inicjatywa?

- Studio Rurlesca w Środzie Śląskiej prężnie działa od 1,5 roku. Nasze kursantki są niesamowite, a udział w zajęciach dla wielu z nich okazał się swojego rodzaju terapią w nabraniu pewności siebie. Kobiety rozkwitają tu, przekraczają własne granice, a ich sylwetka pięknie się zmieniają. To miejsce stworzone dla kobiet - wszystkich, bez względu na wiek, doświadczenie sportowe czy aktualną formę. Patrząc na społeczność jaką tu stworzyłam, wpadłam na pomysł by otworzyć drugi punkt, właśnie u was, w Brzegu Dolnym. Widzę tu potencjał, dlatego chcę stworzyć takie miejsce dla kobiet z waszego miasta i okolic. Jeśli chcecie nas bliżej poznać zapraszamy do zaobserwowania naszych profili na Facebooku i Instagramie.

- Jaki rodzaj aktywności proponujecie?

- Rurlesca to miejsce dla kobiet. To tutaj każda z was może aktywnie spędzić czas, skupić się na sobie i potrenować w atmosferze wzajemnego wsparcia. Moim celem było stworzenie miejsca w którym zapomnicie o obowiązkach i troskach życia codziennego i będziecie mogły potrenować w kameralnych grupach, tak by każda z was poczuła się tu komfortowo. W Rurlesce mogą trenować również dziewczynki w wieku od 4 do 16 lat, mamy różne podziały grupowe, tak by zapewnić jak najwyższą jakość zajęć. W ofercie studia znajdziecie: zajęcia pole dance i exotic pole, zajęcia z akrobatyki na kołach czyli aerial hoop oraz szarfach - aerial silk, ale to nie wszystko. Poza zajęciami z akrobatyki powietrznej jest stretching - rozciąganie, zajęcia taneczne high heels oraz sexy lady dance i hip hop. Pełna oferta zajęć wraz z grafikiem znajduje się na naszych profilach.

- Dla jakich kategorii wiekowych skierowane są zajęcia?

- W naszym Studio wiek nie jest żadną przeszkodą, wręcz przeciwnie. Są grupy dla maluszków już od 4 roku życia, są grupy dziecięce, zajęcia dla nastolatek i kobiet.

Kamila Kaczmarczyk

I najważniejsze- górna granica tu nie istnieje. By zacząć się ruszać potrzeba tylko chęci i odrobinę odwagi - o resztę zadbają nasi certyfikowani instruktorzy, którzy od lat prowadzą treningi z paniami. Przekonajcie się same.

- Gdzie się odbywają zajęcia i jak często?

- Studio otwiera się już niebawem w samym Rynku. To idealna lokalizacja dla osób z Brzegu Dolnego i okolic, ponieważ 4 min spacerem od Rurleski jest stacja PKP.

Zajęcia odbywać się będą w stałych grupach cyklicznie raz w tygodniu, oczywiście można zapisać się na więcej zajęć i wtedy trenować możecie nawet codziennie.

- Czy są jeszcze wolne miejsca?

- Niespełna dwa tygodnie temu otworzyliśmy zapisy do nowych grup, totalnie od podstaw, a już ponad połowa miejsc jest zajętych. Także kochane- te duże i te małe, nie ma na co czekać, zapraszamy do zapisów, trenujemy w kameralnych maksymalnie 8 osobowych grupach więc liczba miejsc jest mocno ograniczona.

- Kto prowadzi zajęcia?

- W tym momencie team Rurleski liczy 7 instruktorów, tak jak mówiłam wcześniej, to doświadczona kadra młodych ludzi, którzy kochają sport. Każdy z nich uwielbia pracę z ludźmi, a największą nagrodą dla nich są zadowoleni kursanci, więc zrobimy wszystko, aby każda z was poczuła się tu wyjątkowo.

- Są kobiety, które krępują się zapisać na zajęcia sportowe, wstydzą się swojego wieku, wyglądu, formy sportowej- jak byście je zachęcili aby się odważyły?

- Najtrudniejszy jest pierwszy krok, czyli zapisanie się na zajęcia. Jak już przyjdziecie przekonacie się, że nie jesteście same. Każda z nas ma swoje kompleksy, jakieś małe i większe straszki i obawy- całkowicie niepotrzebnie. Rurlesca to miejsce dla kobiet, stworzone przez kobietę taką jak wy. Tu każda z was ma się czuć sobą. Nikt nie patrzy na wiek, aktualną formę, wygląd. Nie jesteśmy tu od tego by oceniać, jesteśmy tu by pomóc wam uwierzyć w siebie i krok po kroku wszystkiego was nauczyć. Dzięki zajęciom wasza forma będzie lepsza z zajęć na zajęcia. To niesamowite jak wasza sylwetka będzie się zmieniać, a wy zauważycie progres.

- Dziękuję za rozmowę.

- Dziękuję za wywiad i do zobaczenia na sali! **KaTa**

eprasa.pl 4ad482d57d

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Szkoły na terenach powodziowych zamknięte i co z dziećmi?

Burmistrz Brzegu Dolnego zarządzeniem zdecydował o zawieszeniu lekcji w Szkole Podstawowej nr 1 i Przedszkolu nr 2 w związku z zagrożeniem powodziowym. Lekcji nie będzie od środy, 17 września do 20 września. W wyjątkowych sytuacjach opiekę nad uczniami klas 1-3, zapewnia placówka szkolno - przedszkolna przy ul. Wilczej 4. Pomoc też oferuje ZUS.

Co zrobić z dzieckiem, gdy szkoła lub przedszkole ucierpiały w wyniku powodzi? Rodzic małego dziecka może zostać z nim w domu i wystąpić o zasiłek opiekuńczy. Zgodnie z komunikatem Ministerstwa Edukacji Narodowej od 16 września 2024 r. zostały zawieszone zajęcia w szkołach i placówkach edukacyjnych w 4 województwach, które są najbardziej narażone na skutki powodzi. W sumie dotyczy to około 420 placówek.

W przypadku nieprzewidzianego zamknięcia żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola lub szkoły, do których dziecko uczęszcza, rodzic opiekujący się zdrowym dzieckiem do ukończenia przez nie 8 lat ma prawo do zasiłku opiekuńczego. To oznacza, że z zasiłku można korzystać nie dłużej niż do dnia poprzedzającego ósme urodziny dziecka.

- Za nieprzewidziane zamknięcie placówki, do której uczęszcza dziecko, uważa się takie zamknięcie tej placówki, o którym ubezpieczony dowiedział się w terminie krótszym niż 7 dni przed dniem jej zamknięcia – informuje Iwona Kowalska-Matis regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku.

Według rzeczniczki, maksymalny wymiar zasiłku opiekuńczego wynosi 60 dni w roku kalendarzowym. Ten limit ma zastosowanie do wszystkich członków rodziny, którzy są uprawnieni do zasiłku opiekuńczego, niezależnie od ich liczby oraz bez względu na liczbę dzieci i innych członków rodziny wymagających opieki.

- Zasiłek opiekuńczy wtedy przysługuje, gdy nie ma innych członków rodziny, którzy mogą zapewnić dziecku opiekę. Warunek ten nie dotyczy jednak opieki nad chorym dzieckiem w wieku do 2 lat. Wówczas zasiłek przysługuje nawet wtedy, gdy inny członek rodziny może zapewnić dziecku opiekę – wyjaśnia Kowalska-Matis.

Rzeczniczka precyzuje, że za członka rodziny, który może zapewnić opiekę, nie jest uważna osoba, która jest całkowicie niezdolna do pracy, chora, niesprawna fizycznie lub psychicznie ze względu na swój wiek a także osoba, która jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę i odpoczywająca po pracy na nocnej zmianie ponadto osoby prowadzące działalność pozarolniczą.

- Nie bierze się pod uwagę także tych osób, które nie są zobowiązane do sprawowania opieki na podstawie przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w sytuacji, gdy odmawia ona sprawowania opieki - wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis.

Kto może dostać zasiłek opiekuńczy na małe dziecko?

Osoba, która jest ubezpieczona i płaci składkę „chorobową". Jeśli jesteśmy zatrudnieni na podstawie umowy o pracę lub umowę zlecenia wtedy o zasiłek występujemy bezpośrednio do swojego pracodawcy natomiast, tylko, jeśli prowadzimy jednoosobową działalność gospodarczą wtedy wniosek składamy w ZUS. W przypadku osób samozatrudnionych warunkiem ubiegania się o zasiłek jest to czy ktoś płaci za siebie składkę chorobową czy nie.

- Przypomnę, że składka na ubezpieczenie zdrowotne jest obowiązkowa, ale już na chorobowe dobrowolna – wyjaśnia rzeczniczka.

Zasiłek przysługuje na równi tak samo matce lub ojcu dziecka i jest wypłacany temu z rodziców, który wystąpi o jego wypłatę. Jest on wypłacany – tak jak chorobowe, czyli w wysokości 80 proc. wynagrodzenia.

Co trzeba zrobić żeby dostać zasiłek opiekuńczy?

Aby otrzymać zasiłek opiekuńczy, należy złożyć wniosek Z-15A oraz oświadczenie, że żłobek, klub dziecięcy, przedszkole lub szkoła, do których uczęszcza dziecko, zostały nieprzewidzianie zamknięte.

Jeżeli rodzic jest zatrudniony to wniosek o wypłatę dostarcza swojemu pracodawcy, ale jeśli prowadzi działalność gospodarczą przynosi go do najbliższego ZUS-u. To wszystko można także zrobić online, jeśli ktoś ma założone swoje indywidualne konto na platformie internetowej ZUS.

W przypadku, gdy zasiłek jest wypłacany przez ZUS (np. w przypadku jednoosobowej działalności gospodarczej), złożyć trzeba dodatkowo ZAS-36, czyli oświadczenie o sprawowaniu opieki nad dzieckiem w wieku do 8 lat i dodatkowo zaświadczenie płatnika składek wystawione na druku ZUS Z-3 - w przypadku pracowników albo ZUS Z-3a - w przypadku pozostałych ubezpieczonych oraz ZAS-36.

Druk wniosku można pobrać ze strony internetowej ZUS albo w osobiście w ZUS. Można także go wydrukować po wypełnieniu - w formie elektronicznej na profilu PUE ZUS. **kl**

PAMIĘTAMY

Prawda o 17 września jest częścią naszej historii

-Sowiecka agresja na Polskę stała się początkiem tragedii setek tysięcy naszych rodaków, jej następstwem były wywózki, masowe zbrodnie, a także wieloletnie zakłamywanie prawdy na temat losu Polaków pod sowiecką okupacją – mówi burmistrz Dariusz Chmura.

W kościele pod wezwaniem ś.w. Karola Boromeusza pomodlono się w intencji ofiar II wojny światowej. Ks. Proboszcz Krzysztof Kanton odprawił mszę św.

w intencji zabitych w konflikcie zbrojnym.

Do dziś nie znamy liczby polskich obywateli aresztowanych i wywiezionych w głąb Rosji. – Niech pamięć o ich losie zostanie w naszych sercach na zawsze. Warto też podkreślić, że nasi rodacy na Kresach Wschodnich padli ofiarą masowej zbrodni ludobójstwa. – Aby ich ofiara nie poszły na marne. **oski**

Siedząc a na zien

Chcemy mieć drogi, chodnik a z drugiej strony drzewa, cień zieleń. Kiedy drzewo zasłania nam słońce w oknie, chcemy je ścinać. A jak już mamy wybrać pomiędzy budową drogi do domu a drzewami, częściej wybierzemy beton. Na straży drzew stoją arboryści. Dbają nie tylko o to, aby drzewa były zdrowe, ale i interweniują, kiedy człowiek za mocno ingeruje w przyrodę. Takim arborystą w powiecie wołowskim jest Piotr Czarny, który bronił prace dyplomową z chirurgii drzew. Na co dzień nie tylko leczy chore drzewa, ale i edukuje, a jak trzeba to pisze protesty przeciwko pomysłom ich wycinania. Dlaczego?

Rozmawiamy z Piotrem Czarnym, arborystą z Wołowa.

- Arborysta zajmuje się konkretnymi przypadkami ratowania drzew. Musiał pan kiedyś „walczyć" o pojedyncze drzewo?

- W jednej z wrocławskich dużych spółdzielni mieszkaniowych, mieszkaniec apartamentowca zwrócił się do administracji osiedla z wnioskiem o wycinkę olbrzymiej czereśni ptasiej, z powodu zacienienia mieszkania. Drzewo sięgało szóstego piętra i wiosną przepięknie kwitło. Było to we wcześniejszych realiach prawnych, kiedy czereśnia ptasia była uznawana za drzewo owocowe, które można było usunąć bez żadnych zezwoleń i konsultacji. Raził mnie fakt, że na wniosek jednej osoby z apartamentowca administrator osiedla chciał zlecić wycinkę tego drzewa. Myślę, że wielu innym mieszkańcom nie podobałoby się to. Aby ochronić drzewo, napisałem opinię dendrologiczną, która przyczyniła się do rezygnacji z tego pomysłu i pozostawienia w spokoju drzewa. Nie jest to może spektakularny przykład, ale warto zwrócić uwagę na to, jak łatwo zdecydować o wycince drzewa z dość błahych powodów, takich jak zacienianie, zaśmiecanie liśćmi otoczenia czy problemów w odbiorze telewizji.

c na drzewach walczą ze szkodnikami, mi.... z tymi, którzy kochają „betonozę”

Piotr Czarny, mgr inż. leśnictwa Akademii Rolniczej w Poznaniu (praca magisterska z zakresu badań chirurgii drzew), uczestnik podyplomowego studium architektury krajobrazu Politechniki Wrocławskiej, certyfikowany European Treeworker, uczestnik kursu oceny statyki drzew SIA oraz wielu szkoleń, seminariów, kongresów i warsztatów branżowych, Certyfikowany Inspektor Drzew (Instytut Drzewa), współautor „Standardu cięcia i pielęgnacji drzew” (Fundacja EkoRozwoju, 2021), Inspektor Arborystyki (European Tree Technician EAC), członek Federacji Arborystów Polskich. Aktywny arborysta prowadzący firmę SILVECO specjalizującą się w utrzymaniu drzew, kontynuującą rodzinne tradycje sięgające 1989 r.

- Z jednej strony ludzie chcą drogi, chodniki, z drugiej - drzewa. Jest tu jakieś salomonowe wyjście?

- Koegzystencja z drzewami wymaga kompromisów. Uważam, że każdy przypadek nowych inwestycji czy remontów wpływających na środowisko powinien być indywidualnie analizowany na etapie planowania przez specjalistów z zakresu ochrony środowiska, w tym arborystów. Nowoczesne technologie dają nam nowe możliwości i warto z nich korzystać. Wyjątkowo cenne drzewa powinny być zachowywane, natomiast mniej cenne, w przypadku braku innego rozwiązania, wymieniane na nowe nasadzenia. Szkółki drzew przestawiają obecnie hodowlę sadzonek drzew na coraz większe, dlatego warto wprowadzać duże drzewa aby rekompensować straty.

- Dużo mamy chorych drzew?

- Niestety, w ostatnich latach obserwujemy znaczny wzrost osłabienia i obumierania drzew. Największy wpływ na ten trend mają zmiany klimatyczne, a w szczególności wzrost ilości dni suszy w połączeniu z wysoką temperaturą. Problem polega na stopniowym osłabianiu odporności drzew na różnego rodzaju infekcje. Warto zwrócić uwagę na to, że reakcja na uporczywy stres może być widoczna dopiero po kilku latach i teraz widzimy tego efekty. W ostatnich latach dostrzegamy liczne usychanie świerków czy wzrost liczebności jemioły w koronach drzew, która najsilniej rozwija się na osłabionych egzemplarzach.

- Są gatunki na wymarciu na naszym terenie o które trzeba bardzo dbać?

- Na szczęście drzew na wymarciu jeszcze nie mamy na naszym terenie, ale mamy drzewa, które podobnie jak ludzie, cierpią na różne choroby. Przykładem może być kasztanowiec biały, czyli potocznie mówiąc kasztan. Od około 20 lat atakuje go szrotówek kasztanowcowiaczek, mały motyl, którego larwy wyjadają wnętrza liści. Powoduje to przedwczesne brązowienie i opadanie liści, w których zimują larwy owada. Wygrabianie i niszczenie liści pomaga ograniczyć ich liczebność w kolejnym roku, pozwalając kasztanowcom dłużej i wydajniej czerpać energię z fotosyntezy. Innym przykładem, w którym możemy pomóc drzewom, to usuwanie nadmiernej ilości jemioły w koronie, która odbiera drzewu wodę oraz zacienia jego liście. Generalnie powinniśmy patrzeć na drzewa jak na inne żywe organizmy, czyli istoty które potrzebują odpowiednich warunków, aby żyć długo i zdrowo. Zadbajmy o teren wokół drzew, zapewnijmy im przestrzeń dla rozwoju korzeni oraz, jeśli już musimy, nie wycinajmy zbyt dużo żywych gałęzi z koron.

- W ostatnim czasie dużo na naszym terenie było inwestycji i interwencji ekologów, ale i mieszkańców, co do nieuzasadnionych wycinek drzew przy budowie dróg.

- Myślę, że jak w wielu innych powiatach, odnajdziemy tutaj pozytywne i negatywne działania. Do pozytywnych przykładów można zaliczyć przeprojektowanie w Wołowie zjazdu z ronda do Komendy Powiatowej Policji w celu ochrony przed wycinką ładnego okazu kasztanowca oraz zmiana funkcji powierzchni leśnych na Gancarzu w Wołowie z gospodarczej na bardziej przyjazną społecznie.

Cały czas pojawiają się jednak także działania szkodliwe dla drzew, jak choćby ostatnie uszkodzenie korzeni drzew rosnących wzdłuż rowu przy drodze z Brzózki do Biaław. Wraz ze wzrastającą ilością ekstremalnych zjawisk atmosferycznych rośnie niepokój, ale też aktywność i oczekiwania strony społecznej. Cieszy mnie, że coraz częściej zwracamy uwagę oraz piętnujemy złe działania, domagając się reakcji. Warto zwrócić uwagę, że to organy administracji publicznej (gminy i powiaty) stoją na straży właściwego utrzymania drzew oraz posiadają narzędzia w postaci kar administracyjnych, aby chronić drzewa przed szkodliwymi działaniami.

- Jak zdrowe drzewa wpływają na nasze życie?

- W czasach, gdzie prawie wszyscy narzekają na przemęczenie, kołyszące się zielone gałęzie i śpiew ptaków działa na nas kojąco. Trzeba tylko mieć czas to dostrzec. Drzewa działają jak klimatyzatory, które latem schładzają powietrze, a zimą, gdy opadną liście, nie hamują promieni słonecznych. Dodatkowo oczyszczają i nawilżają powietrze, tłumią hałasy, osłaniają od wiatru. Są w końcu domem dla wielu gatunków innych organizmów, takich jak ptaki, nietoperze, owady, porosty, itd. Jeśli chcemy zadbać o siebie i naszą planetę, zadbajmy o drzewa.

- Mówi się przysłowiem: silny jaką dąb. Prawda, że to najsilniejsze drzewo? Czy i je człowiek może zniszczyć?

- Każde drzewo można zniszczyć, choć trzeba przyznać, że drzewa wypracowały wiele strategii obronnych na różne sytuacje. Dęby imponują długowiecznością oraz rozmiarami do których dorastają, są też chyba najbardziej majestatycznymi z naszych drzew. Niestety, są dość mało odporne na suszę oraz zmianę stosunków wodnych, dlatego padają często ofiarą inwestycji, które paradoksalnie mają na celu rewitalizację zieleni. Trzeba być bardzo ostrożnym podczas prac melioracyjnych, na przykład odmulania stawów w parku, żeby w wyniku tych prac nie pozbyć się starych drzew. Stare, sędziwe drzewa zwalniają tempo swojego życia i są znacznie mniej odporne na zmiany otoczenia. Wraz z obumierającą koroną i licznymi dziuplami i próchnowiskami, są też domem dla większej ilości często bardzo rzadkich gatunków zwierząt. Dlatego należy się o nie specjalnie troszczyć, ponieważ coraz trudniej będzie znaleźć je w naszym otoczeniu.

- Jeśli nie będziemy ingerować to drzewa same się obronią. - Drzewa żyją w swoim tempie wykorzystując mechanizmy przystosowawcze wypracowane przez tysiąclecia ewolucji i tak naprawdę w naturze nie potrzebują naszej pomocy. Problemy pojawiają się na styku naszych światów, a w zasadzie wynikają z naszej ekspansywności. Rozbudowujemy miasta i wsie, budujemy drogi, fabryki, ważny jest każdy metr kwadratowy gruntu, a drzewa rosną, stają się coraz większe i zaczynają nam przeszkadzać. Trudno nam sobie na przykład wyobrazić, że najcenniejsze dla drzewa korzenie rosną dość daleko od pnia, tam, gdzie sięga korona drzewa, dlatego istotną rolą arborysty jest uświadamianie innych osób w jaki sposób dbać o drzewa. Często jest to dość trudne i męczące, na szczęście przyjemną odskocznię od prozy życia zapewniają same drzewa. Szczególnie dotyczy to arborystów wspinających się po drzewach. Nazwa arborysta w potocznym i zawężonym znaczeniu dotyczy właśnie osób pracujących na drzewach przy użyciu lin wspinaczkowych.

- A jak wygląda Pana praca?

- Arborysta zawodowo zajmuje się utrzymaniem otaczających nas drzew. W odróżnieniu od drzew rosnących w lasach gospodarczych, wyróżnia nas indywidualne podejście do każdego drzewa oraz dążenie do tego, aby drzewa rosły bezpiecznie i zdrowo jak najdłużej. Praca obejmuje planowanie i dobór odpowiednich gatunków drzew do nowych nasadzeń, prawidłowe posadzenie drzew, dbanie o drzewa w różnych fazach wzrostu oraz ostatecznie także ich wycinkę. Wydaje się to dość proste, jednak w zakres prac wchodzi również wiele innych różnorodnych czynności związanych choćby z badaniem i oceną gleby, rozpoznawaniem chorób roślin, mechaniką, zarządzaniem ryzykiem czy biologią innych gatunków związanych z drzewami. Dla arborysty drzewo to już nie tylko pień, korona i pod ziemią jakieś korzenie, ale mały „wszechświat” z rozległą strefą gleby przerośniętej korzeniami, pień i gałęzie tworzące konstrukcję podtrzymującą koronę z liśćmi, kwiatami i owocami, a całość powiązana z zamieszkującymi je grzybami, owadami, ptakami, itd.

- Taki lekarz od drzew?

- Porównanie arborysty z lekarzem, to chyba trochę za dużo powiedziane. Osobiście bardziej podoba mi się określenie „opiekun drzew”, czyli osoba, która dba o to, aby drzewa rosły jak najdłużej i, niestety, najczęściej chroni je przed nami samymi.

mr

repras.pl 4ad482d57d

CANTUS ORGANI 2024

Organowa uczta w sercu Wołowa już trwa!

Rozpoczął się XXIV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej Cantus Organi w Wołowie! Przez najbliższe niedziele melomani będą mogli cieszyć się wyjątkowymi koncertami w kościele pw. św. Wawrzyńca. Już na otwarciu festiwalu mieliśmy okazję usłyszeć Michała Stańka na organach oraz Tomasza Dziwisza, utalentowanego tenora, którzy zapewnili niezapomniane wrażenia muzyczne.

Na pierwszym koncercie pojawił się sam burmistrz Dariusz Chmura.

Fot.gmina Wołów

Fot.gmina Wołów

Kolejne koncerty zapowiadają się równie interesująco. 22 września na scenie pojawią się tenor Piotr Brożek, baryton Martin Filipiak oraz organista Mariusz Wycisk. 29 września Tadeusz Barylski zagra na organach, towarzyszyć mu będą sopranistka Magda Górniak oraz baryton Łukasz Kostka. Festiwal zakończy się 6 października koncertem Pawła Kołodzieja (bas) i Ireneusza Kusia na organach.

Koncerty odbywają się o godzinie 18.00, a artystyczne kierownictwo i prowadzenie koncertów spoczywa w rękach Jacka Woleńskiego. Zapraszamy wszystkich do wspólnego delektowania się magią muzyki organowej i tworzenia niezapomnianych wspomnień!

Ziela

Mnóstwo dzieci przyszło na Piknik Prewencyjny!

Poprzedniej środy w samo południe na wołowskim rynku odbył się Piknik Prewencyjny „Zabłyśnij na drodze". Na wydarzenie przyszło wiele dzieci z wołowskich szkół i przedszkoli i wszystkie z pewnością dobrze się bawiły.

Wydarzenie było organizowane przez Komendę Powiatową Policji w Wołowie wraz z Wołowskim Ośrodkiem Kultury, PWK Wołów, PGK Wołów oraz wieloma innymi partnerami wydarzenia. Organizatorzy zadbali o szereg atrakcji, a główną z nich były warsztaty prowadzone przez Janusza Rosę - policjanta z Wołowa. Każde dziecko miało okazję przywitać się z policyjnym „Komisarzem Lwem", wziąć udział w animacjach oraz usiąść w radiowozie.

Dodatkowo na wydarzeniu obecne było stoisko PGK, na którym każde dziecko mogło wziąć udział w quizie z zakresu wiedzy o środowisku i ekologii i wygrać nagrody. Mnóstwo dzieci brało udział w animacjach prowadzonych przez WOK. Ponadto każdy mógł skorzystać ze strefy gastronomicznej.

gz

AKTYWNE SOŁECTWA

IV Parafialny Piknik Rodzinny w Stobnie

W niedzielę, 1 września, odbył się IV Piknik Parafialny w Stobnie. Wydarzenie zorganizowała Rada Parafialna oraz Koło Gospodyń Wiejskich.

Na wydarzeniu można było znaleźć wiele atrakcji w tym loterię fantową, animacje dla dzieci, pokazy Wołowskiego Klubu Karate Kyokushin, stoiska z rękodziełem oraz strefę gastronomiczną, która oferowała lokalne wypieki.Czas umilał występ zespołu „Dinozaury blusa grają dla Jezusa".

Na Piknik przybyło wielu uczestników, co świadczy o dużym zainteresowaniu i sukcesie inicjatywy. Wydarzeniu towarzyszyła wspaniała atmosfera a liczne atrakcje sprawiły, że każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Gratulacje dla organizatorów za udane wydarzenie! **inf**

Pawłoszewo pięknieje!

Sołtys Pawłoszewa, Sylwia Cielecka wraz z radą sołecką oraz mieszkańcami angażują się w przekształcenie odziedziczonej działki w przestrzeń służącą integracji i wypoczynkowi. Choć teren jest wymagający, to wspólne wysiłki przy tworzeniu drewnianego domku oraz murków zaporowych wokół niego, z pewnością przyniosą satysfakcję i wzmocnią więzi wśród mieszkańców.

Plan wyrównania terenu, zasadzenia kwiatów i ogrodzenia działki to działania służące rozwojowi tego miejsca. Pomysł stworzenia „przystani" dla rowerzystów na szlaku tras rowerowych to także doskonały pomysł, który może przyciągnąć odwiedzających i podnieść atrakcyjność miejscowości.

Gratulujemy dotychczasowych sukcesów i życzymy powodzenia w dalszych pracach! **inf**

Tyrolka w Uskorzu Wielkim

Nowa tyrolka w Uskorzu Wielkim, sfinansowana z małego grantu z funduszu Urzędu Marszałkowskiego, stanowi doskonały przykład, jak wsparcie finansowe oraz zaangażowanie mieszkańców może przyczynić się do rozwoju lokalnej infrastruktury rekreacyjnej. Dzięki temu dofinansowaniu dzieci i młodzież, zyskają nowe miejsce do aktywnego wypoczynku, które dodatkowo wpłynie na integrację społeczności. Takie projekty nie tylko podnoszą jakość życia, ale również zachęcają do wspólnego spędzania czasu na świeżym powietrzu. Gratulacje za skuteczne pozyskanie funduszy na realizację zadania! **inf**

We Wrzosach zdobią schody do świetlicy

W miejscowości Wrzosy, w ramach prac społecznych, powstają nowe zdobienia przy wejściu do świetlicy, co z pewnością przyczyni się do jej estetycznego wyglądu i stworzy przyjazną atmosferę. Takie inicjatywy nie tylko podkreślają dbałość o wspólną przestrzeń, ale również wzmacniają poczucie wspólnoty wśród mieszkańców, którzy angażują się w działania na rzecz poprawy otoczenia.

inf

epraasa.pl 4ad482d57d

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Święto brazylijskiego jiu-jitsu w Wołowie

CHECKMAT WOŁÓW

Fot.Checkmat Wołów

Fot.Checkmat Wołów

W sobotę na hali OSiR w Wołowie rywalizowało mnóstwo sportowców sztuk walki z całego Dolnego Śląska i nie tylko. Wszystko to miało miejsce w ramach Otwartych Mistrzostw Dolnego Śląska w BJJ Gi & No Gi.

Imprezę organizował wołowski klub sportowy Checkmat Wołów na czele z Radosławem Chmurą. Wydarzenie rozpoczął Jan Janas, starosta powiatu wołowskiego. - Życzę miłej i wspaniałej zabawy - mówił starosta powiatu wołowskiego. Następnie rozpoczęły się mistrzostwa, w których rywalizowali ze sobą zawodnicy z klubów z całego Dolnego Śląska. W zawodach najlepiej spisali się zawodnicy naszego wołowskiego Checkmata, który ostatecznie zajął 1. miejsce w klasyfikacji końcowej ze sporą przewagą nad drugim Checkmat Głogów. Zawodnicy rywalizowali w wielu kategoriach.

Klasyfikacje medalowe:

Łącznie zawodnicy z Wołowa zgarnęli aż dwadzieścia medali, z czego trzynaście było złotych. Wołowscy zawodnicy, którzy zostali mistrzami Dolnego Śląska w poszczególnych kategoriach byli to:

Marek Piątek kat. Gi Adult, Niebieskie Pasy -82,3 kg.
Marek Piątek kat. Gi Masters I, Niebieskie Pasy, -82,3 kg.
Norbert Piętoń kat. Gi Adult, Białe Pasy, -82,3 kg.
Maksymilian Rozpędek kat. Gi Adult, Białe Pasy, -76 kg.
Mikołaj Janas kat. Gi, Dzieci, -38 kg.
Miłosz Walulik kat. Gi, Dzieci, -20 kg.
Oskar Stec kat. No Gi, Adult, Niebieskie Pasy -79,5 kg.
Kajetan Zatwardnicki kat. No Gi, Adult, Niebieskie Pasy -67,5 kg.
Norbert Piętoń, kat. No Gi, Adult, Białe Pasy -85,5 kg.
Jakub Bajcar, kat. No Gi, Adult, Białe Pasy -61,5 kg.
Marek Piątek, kat. No Gi, Masters I, Niebieskie Pasy -79,5 kg.
Krzysztof Wałęski, kat. No Gi, Masters I, Białe Pasy -73,5 kg.
Julia Bal, kat. No Gi, Dzieci, -20 kg

Ze srebrnymi medalami do domu wrócili:

Kajetan Zatwardnicki, Gi Adult, Niebieskie Pasy -70 kg.
Julia Bal, Gi, Dzieci, -20 kg.
Marek Piątek No Gi, Adult, Niebieskie Pasy -79,5 kg.
Patryk Dunal No Gi, Adult, Niebieskie Pasy, -85,5 kg.
Igor Bachusz No Gi, Adult, -73,5 kg.
Maksymilian Rozpędek No Gi, Junior, -71,5 kg.

Jedyny brązowy medal dla wołowskiej ekipy zdobył Piotr Ożóg w kategorii No Gi, Adult, +97,5 kg.

Zdecydowanie dobry dzień miał Marek Piątek, który po zawodach wrócił do domu z czterema medalami z czego trzy były złotem. Wysiłki zawodników Checkmat Wołów skutkowały zdecydowanym zwycięstwem w klasyfikacji klubowej. Dla każdego klubu prowadzona była tabela punktowa, o której decydowała ilość i jakość zdobytych medali. Na szczycie tej tabeli z ogromną przewagą znalazł się Checkmat Wołów z łączną zdobyczą punktową wynoszącą 166. Za nim na podium znaleźli się kolejno: Checkmat Głogów z 62 punktami i Next Level BJJ Wrocław z 61 punktami. W Otwartych Mistrzostwach Dolnego Śląska w BJJ Gi & No Gi rywalizowały aż 24 drużyny.

gz

eprasa.pl 4ad4

BOMBA POSZŁA W GÓRĘ

TENIS STOŁOWY — **RUSZYŁA LIGA!**

Ligową rywalizację w ostatni weekend przy tenisowych stołach rozpoczęły **3** nasze zespoły. Najwyżej notowana (**2**.liga) wołowska Wolavia podzieliła się punktami z groźnym rywalem z Głoski, a występująca w roli beniaminka na **4**.poziomie drużyna dolnobrzeskiego Rokity w Trzebnicy zaznała smaku niepowodzenia. Ze zwycięstwa cieszyli się jedynie gracze 3.ekipy wołowskiego klubu, którzy wytrzymali twardą walkę z rywalami z Kiełczowa.

2.LIGA

Kolejny sezon od trudnego konkurenta rozpoczął nasz *flagowy* zespół regionalnych zmagań, gdyż ekipa Wolavii podejmowała przy własnych stołach drużynę Odry Głoska, która poprzednie rozgrywki zakończyła na **4**.miejscu, a w bezpośrednim meczu z wołowskimi tenisistami odniosła zdecydowane zwycięstwo (**2-8**). Sobotni mecz rozpoczął się pojedynkiem **Michała Walenckiego** z **Jakubem Staszczykiem**, który jeszcze jakiś czas temu bronił barw Wolavii. Spotkanie przebiegało pod wyraźne dyktando naszego tenisisty, który sięgnął po zdecydowane zwycięstwo, ale przy sąsiednim stole pola konkurentowi ustąpił **Krzysztof Kaczmarek**. W następnych singlowych grach nie powiodło się **Wiktorowi Ulatowskiemu** (na zdjęciu) oraz debiutującemu w wołowskiej drużynie **Bogumiłowi Sobieszkowi** i pojedynek zaczął zmierzać w złym *kierunku*. Stratę zmniejszył skuteczny debel M. Walencki/**Piotr Mielko**, ale na tym *etapie* meczu gospodarzom nie udało się odrobić starty. Wołowianie w kolejnych występach pokazali sportowy *pazur*, kontaktowy punkt do drużynowego dorobku dorzucił M. Walencki, w emocjonującym 5-setowym pojedynku do remisu doprowadził K. Kaczmarek, a po zwycięstwie W. Ulatowskiego gospodarze znaleźli się o *krok* od zwycięstwa (**5-4**). Presję pojedynku z rywalem znakomicie wytrzymał B. Sobieszek, który 1.seta zwyciężył po emocjonującej grze na przewagi (14:12), a później obaj konkurenci wciąż byli *blisko*, ale tym razem w dramatycznych końcówkach nieco więcej szczęścia miał tenisista Odry (2 razy po 10:12), który w 4.partii zakończył mecz i *uratował* swojej ekipie remis.

WOLAVIA WOŁÓW
- Odra Głoska 5-5
WOLAVIA: M. Walencki (2,5), K. Kaczmarek (1), W. Ulatowski (1), P. Mielko (0,5), B. Sobieszek.

TABELA

1.	KTS Wolbromek	1	**2**	10-0
2.	AZS UZ Zielona Góra	1	**2**	6-4
3.	Orzeł Lizawice	1	**2**	6-4
4.	Odra Głoska	1	**1**	5-5
5.	**WOLAVIA WOŁÓW**	1	**1**	5-5
6.	ULKS Ciechów	-	-	-
7.	Wulmar Słubice	-	-	-
8.	SKS Raszówka	-	-	-
9.	AZS UE Wrocław	-	-	-
10.	ZKS III Zielona Góra	1	**0**	4-6
11.	AZS AWF Wrocław	1	**0**	4-6
12.	KTS II Wolbromek	1	**0**	0-10

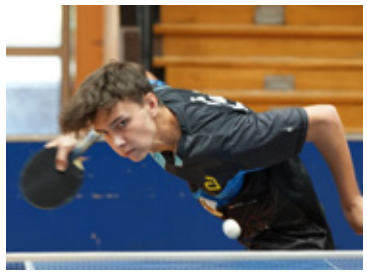

Równie trudny sportowy egzamin czeka naszą drużynę w sobotę (21 września, 17.00), gdyż swój kolejny mecz wołowianie rozegrają w Słubicach z brązowym *medalistą* poprzednich rozgrywek. Lutowe starcie z Wulmarem zawodnicy Wolavii wspominają jednak z uśmiechem, gdyż naszym graczom udało się wówczas sięgnąć po zwycięstwo (**6-4**) i oby ten rezultat udało się powtórzyć.

4.LIGA (Wrocław)

Bieżące rozgrywki o *szczebel* wyżej rozpoczęła także drużyna dolnobrzeskiego Rokity, ale mimo udanego startu mecz w Trzebnicy nie był udanym występem beniaminka. W inauguracyjnych grach singlowych skuteczniejsze od przeciwników okazały się **Elżbieta Kwiatkowska** i **Lena Smolarek**, ale wypracowana przez nie przewaga szybko *stopniała* i już po konfrontacjach w deblach z prowadzenia cieszyli się gospodarze, nie oddając jej już do ostatniej piłki.

LZS Trzebnica
- ROKITA BRZEG DOLNY 10-5
ROKITA: L. Smolarek (3), E. Kwiatkowska (2), D. Kot, P. Jankowiak, T. Szarzyński.

TABELA

1.	Orzeł II Lizawice	1	**2**	10-3
2.	Wratislavia Wrocław	1	**2**	10-4
3.	Orzeł Prusice	1	**2**	10-5
4.	LZS Trzebnica	1	**2**	10-5
5.	Ajde Oleśnica	1	**1**	9-9
6.	Orion II Szewce	1	**1**	9-9
7.	Zenit Międzybórz	-	-	-
8.	Victoria II Jelcz-Lask.	-	-	-
9.	**ROKITA BRZEG D.**	1	**0**	5-10
10.	ŻOK Żmigród	1	**0**	5-10
11.	Odra II Głoska	1	**0**	4-10
12.	Olimpia II Żerniki Wr.	1	**0**	3-10

Okazję do zdobycia pierwszych **4**.ligowych punktów dolnobrzeski zespół będzie miał w sobotę (21 września, 14.00), kiedy to przy własnych stołach gościł będzie konkurentów z Międzyborza.

6.LIGA (Wrocław)

W minioną sobotę ligową walkę miały rozpocząć nasze drużyny z **6**.ligi, ale ekipa KS Brzeg Dolny swój *debiutancki* występ sezonu 2024/2025 zanotuje dopiero w **2**.kolejce (21 września, 10.00) wyjazdowym starciem z wrocławskim Świtem. Udaną inaugurację mają zaś już za sobą zawodniczki i zawodnicy 3.drużyny Wolavii, którzy długo pracowali nad *przełamaniem* rywali z Kiełczowa, co ostatecznie udało się dopiero w końcówce (po zwycięstwach **Grzegorza Buczyńskiego** i **Anatola Wilka** - **9-6**), zaś definitywnie sprawę zakończyła w 17.konfrontacji **Zofia Hołodniuk**.

WOLAVIA III WOŁÓW
- UKSTS II Kiełczów 10-7
ROKITA: N. Skawińska (2), Z. Hołodniuk (2), M. Bojanowska (2), A. Wilk (2), G. Buczyński (2), M. Wilk, M. Tokarski.

TABELA

1.	GOKIS II Kąty Wr.	1	**2**	10-1
2.	Świt Wrocław	1	**2**	10-2
3.	**WOLAVIA III WOŁÓW**	1	**2**	10-7
4.	FRAF Kobierzyce	1	**2**	10-8
5.	**KS BRZEG DOLNY**	-	-	-
6.	MOSiR Syców	-	-	-
7.	ŻOK II Żmigród	1	**0**	8-10
8.	UKSTS II Kiełczów	1	**0**	7-10
9.	Odra III Głoska	1	**0**	2-10
10.	ULKS III Ciechów	1	**0**	1-10

W sobotę (21 września, 10.00) wołowską drużynę czeka wyjazd do Ciechowa i miejmy nadzieję, że w pojedynku z 3.zespołem ULKS naszym reprezentantom uda się podtrzymać dobrą dyspozycję i skuteczną grę.

1.GRAND PRIX POLSKI WETERANÓW

W miniony weekend rywalizacja w cyklu Grand Prix rozpoczęła się również na poziomie ogólnopolskim, a jako pierwsi krajowe zmagania rozpoczęli entuzjaści tenisa stołowego w kategorii *Masters*. Weterani tego sportu spotkali się w Międzyzdrojach, a ich pojedynki toczyły się w **12** kategoriach wiekowych. Wśród mężczyzn z grupy do 84 lat jak zwykle mogliśmy trzymać kciuki za dolnobrzeżanina **Ryszarda Banaszkiewicza**, który swój udział w turnieju rozpoczął od zwycięstwa, ale w swoim kolejnym grupowym występie musiał uznać wyższość konkurenta z Ośnicy. Porażka nie zamknęła naszemu tenisiście drogi do półfinału, ale na tym etapie turnieju musiał on zmierzyć swoje siły z bydgoszczaninem **Henrykiem Glurą**, w pojedynkach z którym o zwycięstwie decyduje wyłącznie *dyspozycja dnia*. Półfinałową grę znacznie lepiej rozpoczął nasz zawodnik, kończąc zwycięsko 2 starcia, ale później sportowa *karta* się odwróciła i rywal wyrównał stan rywalizacji, a w *tie-break'u* przechylił szalę zwycięstwa na swoją korzyść, by później cieszyć się ze zwycięstwa także w finale, zaś dolnobrzeżanin inauguracyjne zawody zakończył na 3.pozycji.

eprasa.pl 4ad482d57d

BIEGI — **32.**BIEG SOLIDARNOŚCI\Prusice Biegają **'2024** (4)

BIEG Z HISTORIĄ

Bez względu na to, jak potoczyły się późniejsze dzieje przywódców i samego NSZZ *Solidarność*, ruch ten stał się częścią naszej wspólnej historii, a każdy kto pamięta lata 80. bez wątpienia kojarzy tamte wydarzenia bardzo pozytywnie i chociaż później komuniści zdołali jeszcze *ukraść* niemal dekadę życia tamtego pokolenia Polaków, to jednak narzucony z Moskwy system wreszcie upadł - i to bynajmniej nie za sprawą wyłącznie rodziny Wałęsów, a wielkiego społecznego ruchu, do którego w *piku* należało podobno 10 milionów ludzi. Wielu twierdzi, że wówczas odzyskaliśmy wolność i suwerenność - okazuje się to jednak być kwestią mocno dyskusyjną, szczególnie jeśli spojrzymy, co udało nam się z tymi narodowymi dobrodziejstwami zrobić. Te sprawy nie skupiały jednak uwagi tych, którzy w poprzednią sobotę (7 września) zjawili się we Wrocławiu, aby stanąć na starcie 32.edycji Biegu Solidarności. W tegorocznej imprezie udział wzięło blisko **1.800** entuzjastów biegania, a w biegu głównym na dystansie ponad 5km pobiegło niemal **800** z nich.

Tym razem *Solidarność* kojarzyła się jedynie ze sportową walką z konkurencją, a najlepiej do niej przygotowanym okazał się mieszkaniec Wrocławia Dariusz Boratyński, który metę osiągnął z rezultatem 14:38s. i bezpieczną przewagą nad resztą stawki. W tym licznym gronie amatorów biegania znaleźli się także nasi reprezentanci, a na ulicach dolnośląskiej stolicy najlepszy czas uzyskał **Stanisław Bekacz** z Wińska, który jednak nie walczył o najwyższe lokaty, a w swojej kategorii wiekowej uplasował się pod koniec czołowej *10*.

Stanisław **Bekacz**	Wińsko	**23:38s.**
Sonia **Gwizdek**	Brzeg D.	**32:00s.**

Znacznie więcej entuzjastów biegania z naszego powiatu dzień później ruszyło ulicami Prusic, gdzie w cieniu wież rozegrano 4.etap tegorocznego cyklu Prusice Biegają. Impreza może nie cieszy się tak wielkim zainteresowaniem, jak wrocławska, ale i te zawody stały się okazją do spotkania dla ponad **200** amatorów biegania, a w niedzielnej rywalizacji nasi reprezentanci uzyskali następujące rezultaty:

Tomasz **Staśkiewicz**	Wołów	**22:10s.**
Krystian **Krakowiak**	Wołów	**23:30s.**
Stanisław **Bekacz**	Wińsko	**23:45s.**
Zygmunt **Piasecki**	Wołów	**24:20s.**
Artur **Kurzawa**	Wołów	**25:16s.**
Damian **Jarużek**	Brzeg D.	**26:24s.**
Mateusz **Staśkiewicz**	Wołów	**29:29s.**
Edward **Machowski**	Wołów	**29:53s.**
Wiktoria **Bekacz**	Wińsko	**30:14s.**
Karol **Nowak**	Wołów	**31:35s.**
Stefan **Giziński**	Wołów	**33:49s.**
Magdalena **Kozyrska**	Wołów	**39:11s.**

TENIS STOŁOWY — **1.DOLNOŚLĄSKIE GRAND PRIX** (Juniorzy)

AKADEMICKA DOMINACJA

W minioną niedzielę kolejna grupa tenisistów stołowych odwiedziła Brzeg Dolny. W hali im. Andrzeja Grubby wcześniej rywalizację w tegorocznej edycji Dolnośląskiego Grand Prix rozpoczęły grupy żaków, młodzików i seniorów, a teraz przyszedł czas na juniorów, w której to kategorii nasze powiatowe szkoły mają się czym pochwalić. Oto bowiem w turnieju kobiet ton rywalizacji nadawały tenisistki, które swoją przygodę z tym sportem rozpoczynały albo w barwach Wolavii Wołów albo dolnobrzeskiego Rokity. W finałowym pojedynku spotkały się **Anna Ulatowska** oraz **Zuzanna Bazylewska**, które wprawdzie w niedzielnych zawodach reprezentowały AZS Wrocław, ale obie doskonale znane są naszym powiatowym sympatykom *ping-ponga*. Spośród zawodniczek wciąż reprezentujących nasze drużyny najlepiej spisała się **Nikola Skawińska**, która dopiero w ćwierćfinale uległa **Marice Chrąchol**.

Dużo liczniejsze grono rywalizację o najwyższe laury niedzielnej imprezy rozpoczęło wśród mężczyzn, których do gry stawiło się ponad **40**, a my w tych zmaganiach również mieliśmy swój mocny *punkt*. Na wysokiej 4.pozycji *rozstawiony* przed turniejem był bowiem wołowianin **Wiktor Ulatowski**, który przy dolnobrzeskich stołach potwierdził swoje umiejętności i w przekonywującym stylu dotarł aż do półfinału. Dopiero na tym etapie uległ późniejszemu triumfatorowi z wrocławskiego AZS, a po zaciętym meczu i *tie-break'u* 3.pozycję ustąpił innemu z *Akademików*.

1.DGP JUNIOREK

1.	**Anna Ulatowska**	**AZS Wrocław**
2.	Zuzanna Bazylewska	AZS Wrocław
3.	Sandra Murawska	AZS Wrocław
4.	Marika Chrąchol	AZS Wrocław
7.	Nikola Skawińska	WOLAVIA
8.	Lena Smolarek	ROKITA
10.	Paulina Hołodniuk	WOLAVIA
11.	Magdalena Bojanowska	WOLAVIA
12.	Alicja Kaczan	WOLAVIA
16.	Zofia Hołodniuk	WOLAVIA
*startowało **17** zawodniczek*		

1.DGP JUNIORÓW

1.	**Krzysztof Wnęk**	**AZS Wrocław**
2.	Franciszek Żygadło	AZS Wrocław
3.	Dawid Malarz	AZS Wrocław
4.	**Wiktor Ulatowski**	**WOLAVIA**
18.	Anatol Wilk	WOLAVIA
19.	Jakub Moliński	ROKITA
22.	Grzegorz Buczyński	WOLAVIA
24.	Paweł Ostrowski	WOLAVIA
26.	Karol Kalisz	WOLAVIA
33.	Dominik Zwolski	WOLAVIA
*startowało **42** zawodników*		

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

LUDOWE ZŁOTO

ZAPASY

Wakacyjna laba zakończyła się na zapaśniczych matach. Do rywalizacji powrócili najzdolniejsi adepci tego trudnego sportu z naszych powiatowych szkół i powrót ten wypadł niezwykle efektownie. Pierwszym wrześniowym egzaminem ze sportowej dyspozycji były bowiem Mistrzostwa Krajowego Zrzeszenia LZS w kategorii młodzików, podczas których na matach w Dzierżoniowie oglądaliśmy wiele zawodniczek z reprezentacyjną perspektywą. W tym liczącym ponad **100** zapaśniczym towarzystwie walka toczyła się **11** kompletów medali i cieszy fakt, że w zasięgu naszych reprezentantek znalazły się 2 krążki.

W jednej z liczniej obsadzonych kategorii (16 zawodniczek) 50kg zobaczyliśmy dolnobrzeżankę **Amelię Rogalewicz** (na zdjęciu/trykot z czerwonym wykończeniem), która już na starcie przekonała wszystkich o swoich wysokich aspiracjach. Wrześniowy turniej zapaśniczka Rokity rozpoczęła od pewnego i efektownego zwycięstwa nad konkurentką z Piotrkowa Trybunalskiego, a później równie jednoznacznie za turniejową *burtę* wysłała kolejną Piotrkowiankę, by później jeszcze raz potwierdzić swoją sportową wartość w walce z rówieśniczką z Poznania. W każdym z tych pojedynków nasza reprezentantka zdecydowanie dominowała, dyktowała tempo walki i w pełni zasłużenie zameldowała się w finale. Jaj konkurentką w pojedynku o mistrzowski tytuł była walcząca w barwach dzierżoniowskiego Juniora **Lena Błażkiewicz**, mająca na swoim koncie kilka czołowych miejsc w imprezach krajowej rangi. Poza tym, rywalka mogła także liczyć na przychylność *ścian*, ale i tak finałowe starcie toczyło się pod zdecydowane dyktando naszej zawodniczki. Wprawdzie 1.runda miała jeszcze w miartę wyrównany przebieg i zakończyła się tylko minimalnym zwycięstwem dolnobrzeżanki, ale chwilę odpoczynku lepiej wykorzystała Amelia i po krótkiej przerwie rozpoczęła zapaśniczy atak, który szybko rozstrzygnął losy walki, a zawodniczce Rokity dał mistrzowski tytuł i złoty krążek *ludowych* mistrzostw.

ZAPASY

SZKOLNA LEKCJA

Blisko medalu w Dzierżoniowie była także zawodniczka wołowskiego Wiatru **Julita Machała** (kat.58kg), która w mistrzowski turniej weszła równie efektownie jak jej koleżanka z Brzegu Dolnego, ale w 3.rundzie musiała stawić czoła **Marcie Bereszyńskiej** z poznańskiego Sobieskiego, która potrafiła wykorzystać najmniejszy błąd naszej reprezentantki i po skutecznych kontratakach przechyliła szalę zwycięstwa na swoją korzyść. W ten sposób droga do medalu nieco się *wydłużyła*, ale wołowianka wciąż miała szansę na brązową *blachę*, ale i ta okazała się być jednak poza zasięgiem i po pechowej końcówce dzierżoniowskich zawodów zapaśniczka Wiatru zakończyła swój wrześniowy występ na 5.pozycji, co oczywiście potwierdza jej sportową klasę i umiejętności.

We wrześniu pierwsze sportowe sprawdziany mają za sobą również nieco młodsi adepci zapasów, doskonalący swój sportowy warsztat pod *banderą* Wiatru, gdyż **Julian** i **Tobiasz Wasilewscy**, **Tomasz Hulbój**, **Hubert Kwiecień** oraz **Jakub Krzywka** zaprezentowali swoje umiejętności na matach w Stargardzie, gdzie rozegrano 10.Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Szkól Podstawowych. Jubileuszowe zawody zgromadziły na swoim starcie wielu zawodników, którzy mimo młodego wieku mogli pochwalić się znacznie większym sportowym doświadczeniem, więc nasi reprezentanci naprawdę mieli u kogo *podglądać* zapaśniczy *fach* i chociaż *zapłacili* za to niepowodzeniami, to *procent* od tych porażek z pewnością przyjdzie w przyszłości.

Klasa **OKRĘGOWA**

7.kolejka (21-22września):

ROKITA BRZEG DOLNY
- Galakticos Solna (sobota, 15.00)

W ostatnich tygodniach dolnobrzeski zespół 2-krotnie wizytował Solną i pucharowe zmagania z *Galaktycznymi* wyszły na remis - jednak ze wskazaniem na przeciwnika, gdyż wprawdzie w 2.rundzie piłkarze Rokity wysoko pokonali *rezerwy* rywala (**7-0**), ale 3 tygodnie później *Diabły* uległy już 1.drużynie (**1-2**) i pożegnały się z pucharowymi rozgrywkami. Teraz przyszedł czas rewizyty i miejmy nadzieję, że dłuższa przerwa w rozgrywkach nie wybije naszego zespołu z dotychczasowego rytmu, a ten jest wyraźnie lepszy od dyspozycji konkurentów. Piłkarze i kibice z Solnej do tej pory bowiem nie cieszyli się jeszcze ze zwycięstwa, a najlepszy wynik uzyskali bodaj przeciwko wołowskiemu MKP, w starciu z którym *Galaktycznym* udało się wywalczyć remis (**3-3**). Wcześniej ekipa przywiozła po punkcie z boisk beniaminków ze Skokowej (**2-2**) i Jelcza-Laskowicach (**1-1**), więc znaczących sukcesów do tej pory na koncie nie ma. Wspominając pojedynki z poprzednich rozgrywek, w których rywalom nie udało się nawet strzelić Rokicie gola (**3-0** i **1-0**), faworyta sobotniej konfrontacji można upatrywać w drużynie gospodarzy, którym wprawdzie zdarzają się *potknięcia*, ale podopieczni trenera **Piotra Stadnika** do tej pory pozostawili po sobie dużo korzystniejsze wrażenie.

MKP WOŁÓW
- Polonia Jaszowice (niedziela, 16.00)

Zwycięstwo nad beniaminkiem z Lutyni (**4-0**) pozwoliło zespołowi z Wołowa *odbić* się nieco od rankingowego *dna*, ale nie zmienia to faktu, że gracze MKP ciągle zajmują lokatę znacznie poniżej oczekiwań i sportowych możliwości. Na szczęście efektowne zwycięstwo w meczu z Piastem zasygnalizowało powrót formy oraz skuteczności, ale na ligową zdobycz w starciach z beniaminkami trzeba poczekać do niedzieli i wizyty futbolowej ekipy z Jaszowic, która początek rozgrywek miała znakomity i po **2** zwycięstwach zajmowała pozycję na rankingowym *podium*. Później jednak w futbolowej *maszynerii* Polonii coś się *zacięło* i po kolejnych **3** występach jej piłkarze schodzili z murawy pokonani, zaś w ostatnią sobotę nie potrafili zaskoczyć jednej z najgorszych ligowych defensyw (średnia **3,2** straconego gola w meczu) Jelcza-Laskowic. W ostatnich tygodniach jaszowiczanie zanotowali więc wyraźny regres i wydaje się, że trudno im będzie zatrzymać tę tendencję w Wołowie, gdyż z kolei piłkarze MKP coraz lepiej rozumieją się i funkcjonują wspólnie na futbolowej murawie.

6.kolejka: Polonia J. - Czarni **0-0**.

TABELA

1.	Orzeł Marszowice	5	15	19-3
2.	Zenit Międzybórz	5	13	18-7
3.	GKS Mirków/Długołęka	5	11	11-4
4.	Polonia Bielany Wr.	5	10	13-5
5.	Piast Lutynia	5	9	10-11
6.	Orzeł Pawłowice	5	8	6-5
7.	**ROKITA BRZEG D.**	5	7	11-7
8.	Dolpasz Skokowa	5	7	12-13
9.	Polonia Trzebnica	5	7	6-11
10.	Polonia Jaszowice	6	7	7-13
11.	Wratislavia Wrocław	5	4	11-14
12.	**MKP WOŁÓW**	5	4	9-13
13.	Galakticos Solna	5	3	6-10
14.	Czarni Jelcz-Laskowice	6	3	10-16
15.	Błysk Kuźniczysko	5	3	6-12
16.	WKS Wierzbice	5	3	6-17

epraasa.pl 4ad482d57d

POD WODĄ

W wyniku powodzi na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie szkody poniosło około 100 piłkarskich klubów. Na zdjęciu boisku w Głuchołazach - właściwie to, co po nim zostało po przejściu powodziowej fali.

Na poziomie klas okręgowych w naszym regionie rywalizują **64** drużyny, podzielone na **4** grupy i co tydzień rozgrywają one **32** spotkania - z wiadomych wszystkim przyczyn w miniony weekend kalendarz futbolowych wydarzeń mocno się *skurczył* i *spłynął* z powodziową falą. Z zaplanowanych spotkań rozegrano jedynie **5** (**16%** z przewidzianych), a ich równie *szczupła* widownia spod parasoli mogła zobaczyć **26** goli (średnio **5,2** trafienia na mecz), ale nawet rozegrane mecze znalazły się na zdecydowanym marginesie sobotnio-niedzielnych wydarzeń. Zamiast piłkarskich emocji z rosnącym bólem mogliśmy przyglądać się tragedii mieszkańców Kłodzka, Głuchołaz, Bystrzycy Kłodzkiej czy Lądka-Zdroju w nadziei, że my nie podzielimy ich losu. Ciągle bowiem w wielu miejscach naszego powiatu trwa walka z wielką wodą, ale o jej przebiegu i rezultatach możecie Państwo dowiedzieć się na innych stronach KG.

Bez względu na okoliczności dla każdego kibica brak sportowego spektaklu zawsze jest dużym rozczarowaniem i nawet jeśli rozumie tego powody - pozostaje zawodem. Szczególnie rozczarowani mogą być kibice wołowskiego MKP, gdyż do tej pory podopieczni trenera **Pawła Troniny** ich nie rozpieszczali, ale po zwycięstwie z Piastem Lutynia można było być przekonanym, że nasi gracze zrobią wszystko, aby zwycięską serię kontynuować w Jelczu-Laskowicach. Bez wątpienia piłkarzom i ich sympatykom spieszyło się do punktów z czarnymi, gdyż nasz zespół cięgle plasuje się w rankingowej strefie, która na finiszu rozgrywek nie gwarantuje utrzymania. Wydaje się jednak, że w ekipie MKP jest na tyle sporo futbolowego potencjału, że nawet jeśli gdzieś na dalszej ligowej *drodze* przyjdzie im się potknąć, to jednak ligowy byt wołowian nie będzie w czerwcu - a pewnie znacznie wcześniej - zagrożony.

Tylko **3** rankingowe *oczka* więcej na punktowym koncie ma dolnobrzeski Rokita, ale w zespole prowadzonym przez trenera **Piotra Stadnika** nastroje wydają się być dużo lepsze. Również *Diabły* spóźniły start i do tej pory jedyne zwycięstwo na koncie wierzbickiego WKS, to to odniesione w Brzegu Dolnym (**2-3**). Na szczęście po tej *wpadce* dolnobrzeżanie dużo lepiej zagrali w Trzebnicy (**5-0**), a potem przed własną publicznością z pawłowickim Orłem (**2-0**). Bliscy sprawienia niespodzianki gracze Rokity byli w Międzyborzu, gdzie 2-krotnie obejmowali prowadzenie w konfrontacji z Zenitem (**2-4**) i odrobiny szczęścia zabrakło im w pojedynku z Polonią Bielany Wr., z którą podzielili się punktami (**0-0**).

Po 5 rozegranych meczach obie nasze ekipy zdecydowanie odstają od ligowej czołówki, ale wydaje się, że z każdym kolejnym występem ich futbolowa wartość stale rośnie i gdy tylko opadnie woda doczekamy się kolejnych udanych występów naszych powiatowych drużyn.

Klasa **A** (Wrocław - grupa **1**.)

Przed tygodniem dość negatywny wpływ na grę i siły piłkarzy miał lejący się z nieba żar, ale wówczas drużyny z klasy **A** walczyły o rankingowe punkty na wszystkich boiskach. Na przestrzeni tygodnia upał został zastąpiony przez ciągłe opady i w miniony weekend ciężar futbolowej rywalizacji *udźwignęła* jedynie murawa w Starym Wołowie, gdzie dużą niespodziankę udało się sprawić naszym Herosom.

HEROSI STARY WOŁÓW
- Zorza Wilkszyn 4-2 (1-1)
Bramki: M .Zalewski (16', 48', 54', 63');
Żółte kartki: H. Sieradzki, D. Adamczak, Ł. Bagiński;
HEROSI: D. Kasprzyk – D. Adamczak, O. Fede, Ł. Bagiński, S. Siepko (90' M. Oleszkiewicz), A. Bagiński (78' D. Przybylski), K. Sadowski, H. Sieradzki (60' K. Ignasiak), O. Likhovchuk (85' P. Fałat), P. Ignasiak, M. Zalewski.

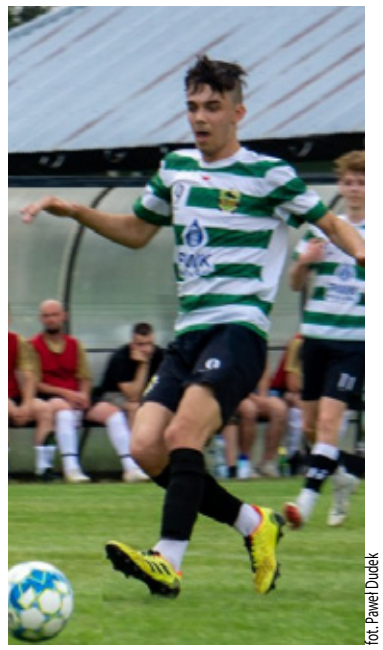
fot. Paweł Dudek

Piłkarze z Wilkszyna w poprzedniej kolejce potwierdzili swoją sportową wartość i wysokie aspiracje, pokonując również mierzących wysoko konkurentów z Lubiąża (**4-2**) i chociaż można nieco utyskiwać na okoliczności tego zwycięstwa (arbiter przyznał Zorzy aż **3** rzuty karne), to jednak do Starego Wołowa zespół przyjeżdżał jako wicelider rozgrywek, z dużą szansą na objęcie przodownictwa w rankingu. Komplet punktów w meczu z beniaminkiem był bowiem swego rodzaju *jazdą obowiązkową*, gdyż wszystkie futbolowe atuty - oprócz wsparcia publiczności, były po stronie gości. Poza tym, *przeskok* do wyższej klasy dla wszystkich (**4**) *rookie* okazuje się dość wymagający, gdyż w **14** dotychczasowych występach na **A**-klasowych boiskach (**2** bezpośrednie pojedynki pomiędzy beniaminkami) zdołali oni wspólnie zgromadzić **13** rankingowych *oczek* (**3,25**pkt. na drużynę), zdobyli **36** goli (średnio **9** na zespół i **2,57** na mecz), tracąc przy tym aż **82** bramki (**20,5** i **5,85**). Wprawdzie wyniki starowołowskich piłkarzy były na tym *tle* powyżej przeciętnej, ale bez wątpienia Herosów czekało arcytrudne zadanie, co zresztą szybko potwierdził przebieg wydarzeń na murawie, która mimo fatalnej aury spisała się znakomicie.

Od pierwszych minut konfrontacji uwidoczniła się znaczna przewaga gości, którzy naprawdę mogli imponować tempem i dokładnością w rozegraniu piłki w środku pola, gdzie zdobyli zdecydowaną dominację. W ich poczynaniach w tej strefie boiska widać było już *okręgową* jakość, ale im bliżej bramki gospodarzy ataki wilkszynian traciły impet i chociaż zdołali stworzyć sobie kilka naprawdę ciekawych sytuacji, to jednak z większością ich ataków znakomicie radziła sobie defensywa i bramkarz Herosów. Gospodarze natomiast nie podjęli *rękawicy* i zrezygnowali z walki o środek pola, starając się szukać swoich okazji w długich zagraniach z pominięciem 2.linii, na pozostawionego na *desancie* **Macieja Zalewskiego** (na zdjęciu), co bardzo szybko okazało się skuteczną metodą, gdyż w 16.minucie miejscowi mogli cieszyć się z prowadzenia. Nie udało im się wprawdzie utrzymać go zbyt długo, gdyż obie ekipy schodziły na przerwę z golem na koncie, ale w chwilę po wznowieniu gry napastnik Herosów mógł cieszyć się z *dubletu*, który równie szybko zamienił na *hat-trick*. Przez wilgoć powietrza przebił się zapach wiszącej w powietrzu niespodzianki (może nawet sensacji), ale goście nie zamierzali składać sportowej broni i niemal natychmiast ustrzelili *kontaktowe* trafienie. Po kolejnych paru minutach okazało się, że M. Zalewski nie powiedział w tym meczu swojego ostatniego słowa, wygrał walkę z defensorami Zorzy o kolejną zagraną z głębokiej obrony piłkę i sprytnym uderzeniem umieścił ją w siatce bramki rywali. Do końca spotkania pozostawało wprawdzie jeszcze sporo czasu, a gracze Zorzy nie ustawali w wysiłkach, aby zmienić niekorzystny rezultat, ale starowołowska defensywa nadal nie *pękała* i mimo naporu rywali trzymała się jak… przeciwpowodziowe wały.

Jedyna weekendowa konfrontacja na **A**-klasowych murawach zakończyła się więc sporą niespodzianką, co może być pewnym wynagrodzeniem za tak niewielką ilość futbolowych spektakli.

TABELA

1.	Ślęża Sobótka	4	**10**	13-6
2.	Zorza Wilkszyn	5	**10**	13-10
3.	Polonia II Środa Śl.	4	**9**	30-3
4.	**ODRA LUBIĄŻ**	4	**9**	12-6
5.	Błyskawica Lenartowice	4	**9**	12-8
6.	**HEROSI STARY WOŁÓW**	5	**9**	15-21
7.	Zieloni Rakoszyce	4	**7**	17-6
8.	Piast Żerniki	4	**7**	16-7
9.	Polonia II Bielany Wr.	4	**6**	10-9
10.	Mechanik Brzezina	4	**6**	12-13
11.	Sokół Smolec	4	**4**	7-8
12.	Porcelana Ciechów	4	**4**	4-12
13.	Galakticos II Solna	4	**3**	9-14
14.	Pogoń Miękinia	4	**1**	3-13
15.	KS Dobroszów	4	**1**	6-24
16.	**SPARTA MIŁCZ**	4	**0**	7-26

6.kolejka (21-22 września)**:** Sokół Smolec - **HEROSI** (sobota, 16.00); Polonia II Bielany Wr. - **ODRA** (niedziela, 11.00); Galakticos II Solna - **SPARTA** (niedziela, 13.00).

PIŁKA MŁODZIEŻOWA

Tylko 2 pojedynki z **5**.kolejki rozegrano w miniony weekend w rywalizacji na wojewódzkim poziomie w grupie juniorów i w obu jedną z *walczących* stron byli nasi reprezentanci. Przyglądając się ich rozstrzygnięciom należy przyznać, że lepiej byłoby chyba, aby pojedynki te rozegrano w innych terminach. Po zimnym *prysznicu* w debiucie młodzi piłkarze wołowskiego MKP w kolejnych pojedynkach potwierdzili swoje umiejętności i udało im się zdobyć punkty, ale sobotni wyjazd do Polkowic przerwał tę passę i na sztucznej murawie zdecydowanie skuteczniejsi byli zawodnicy Górnika. Ciągle bez punktów pozostają dolnobrzescy *Akademicy*, którzy tym razem mocno *oberwali* we Wrocławiu w pojedynku ze Ślężą.

JUNIORZY
1.LIGA WOJEWÓDZKA

Górnik Polkowice
- MKP WOŁÓW 8-0 (4-0)
MKP: H. Łukaszewski – M. Wiąckiewicz (75' M. Jabłonka), F. Nowak (80' J. Rutkiewicz), M. Nowak (70' M. Ochap), M. Płonka, D. Kurantowicz, M. Warpas, I. Partyka (60' A. Zalewski), M. Szerszeń, M. Dziubiński (70' M. Piątek), A. Purcha (70' K. Romanowicz).

Ślęza Wrocław
- AP BRZEG DOLNY 12-0 (5-0)
AP: B. Chyziński – A. Paszek (46' G. Awdziewicz), D. Kaczmarek, M. Tkaczyk, S. Kosiński, T. Niczyj, K. Cichocki (58' P. Karcz), J. Perłak, K. Żuk, K. Pytlak (70' R. Strzałkowski), F. Szał.

TABELA

1.	Miedź Legnica	4	**12**	26-0
2.	FC Wrocław Academy	4	**12**	27-2
3.	Górnik Polkowice	5	**12**	20-8
4.	Ślęza Wrocław	5	**10**	22-7
5.	Chrobry Głogów	4	**10**	16-5
6.	Parasol Wrocław	4	**9**	14-3
7.	Polonia-Stal Świdnica	4	**9**	7-5
8.	**MKP WOŁÓW**	5	**7**	9-22
9.	Moto-Jelcz Oława	4	**6**	6-9
10.	Bobrzanie Bolesławiec	4	**4**	5-11
11.	Olympic Junior Wrocław	4	**3**	8-8
12.	Karkonosze Jelenia G.	4	**3**	6-10
13.	Bielawianka Bielawa	4	**3**	6-22
14.	WKS Śląsk Wrocław	4	**0**	4-15
15.	Piast Nowa Ruda	4	**0**	2-17
16.	**AP BRZEG DOLNY**	5	**0**	1-35

6.kolejka: MKP - Chrobry Głogów (21 września, 11.00); Bielawianka Bielawa - **AP** (22 września, 11.00).

SIATKÓWKA

Mimo weekendowych perturbacji można już śmiało stwierdzić, że futbolowa część powiatowej sportowej *karuzeli* kręci się już na dobre. Ligowe debiuty w sezonie 2024/2025 mają już za sobą tenisiści stołowi, a i na zapaśniczych matach wraz z nadejście września rozpoczęły się emocje. Najdłużej od nerwów związanych z walką o rankingowe punkty odpoczywają drużyny siatkarek i siatkarzy, ale wraz z początkiem października do gry powrócą zawodnicy dolnobrzeskiego SPS Modeko, po występach których kibice z całą pewnością wiele sobie obiecują. W poprzednich rozgrywkach bowiem nasz zespół spisywał się znakomicie i do końca walczył o awans, a swoje umiejętności dolnobrzeżanie zdążyli już potwierdzić w przedsezonowym turnieju na parkiecie w Kątach Wr., gdzie w ostatnią sobotę rozegrano 2.edycję turnieju o Puchar Mountpark. Nasza drużyna okazała się bezkonkurencyjna, pozostawiając w pokonanym polu konkurentów z Sobótki (z którymi 5 października na własnym parkiecie rozpoczną rywalizację w 1.lidze), wrocławskiego Rockets, Czernicy oraz ekipę gospodarzy. Z całą pewnością wrześniowe zwycięstwa są znakomitym prognostykiem na zbliżający się sezon.

epraso.pl 4ad482d57d

Klasa **B**

Prognozy na **4**.serię spotkań na boiskach klasy **B** nie były najlepsze. Jeszcze przed weekendem dowiedzieliśmy się, że sporo spotkań w regionie zostało odwołanych i trudno było przypuszczać, aby obfite opady deszczu omijały nie miały wpływu na stan boisk w naszym powiecie i okolicy. Ostatecznie jednak do gry nie nadawały się w niedzielę futbolowe areny w Pogalewie Wielkim, gdzie zawodnicy Kusego gościć mieli konkurentów z Krzelowa oraz Skokowej, gdzie piłkarze *rezerw* Dolpaszu mieli mierzyć się z barkowskim Lechem. Na tym szczeblu rywalizacji sytuacje nie wyglądała jednak najgorzej gdyż we wrocławskiej grupie 1. rozegrano **67%** zaplanowanych spotkań, które dostarczyły wielu emocji, a kibice oglądali średnio **5,5** trafienia w meczu.

grupa **1.** (Wrocław)

AKS KRZYDLINA MAŁA
- OLIMPIA GODZIĘCIN 2-0 (0-0)
Bramki: K. Kasina (90'), J. Szaflarski (+90');
Żółte kartki: G. Kozak, T. Kunat, K. Kasina oraz T. Borowski, S. Skrzek, M. Igierski, G. Zalewski, M. Grochowiec;
Czerwona kartka: M. Igierski (+90');
AKS: B. Malewicz – K. Stefanowski, T. Kunat, P. Kozak, D. Uść, K. Kasina, P. Matusiewicz (65' G. Kozak), M. Kubiak, S. Przydatek (65' M. Jaworek), K. Romanowicz (55' A. Manuił), J. Szafrański;
OLIMPIA: D. Hawrylczak – P. Hawrylczak (45' M. Igierski), P. Perekieta, S. Skrzek, M. Grochowiec, G. Zalewski, J. Lisowski, T. Borowski, Ł. Kociołek, J. Drężek, K. Lipa.

Sporo kłopotów piłkarskiej ekipie z Krzydliny sprawili *Olimpijczycy*, którzy jeszcze przed pierwszym gwizdkiem arbitra byli wprost skazani na *pożarcie*. Wydawał się to od samego początku potwierdzać przebieg pojedynku, gdyż od samego początku inicjatywa była po stronie gospodarzy, ale w ich szeregach brakowało zawodnika, który celnym uderzeniem zakończyłby przynajmniej jedną akcję drużyny. Okazji do zdobycia prowadzenia miejscowi mieli dość sporo, ale pokonać golkipera godzięciczan udało im się dopiero w ostatniej minucie, kiedy to do siatki bramki gości trafił **Krystian Kasina**. W nerwowej końcówce oprócz gola goście stracili również jednego z defensorów, a w doliczonym czasie gry przez *przerzedzoną* formację obronną Olimpii przedarł się jeszcze **Jacek Szafrański**, który ustalił wynik meczu.

Ekipa AKS w dotychczasowych występach potwierdziła więc swoją futbolową wartość i aspirację gry o najwyższe cele, ale już w niedzielę na boisku w Krościnie Wielkiej najlepsza defensywa ligi (średnio **0,33** straconego gola w meczu) zmierzy się z najskuteczniejszym atakiem (**5,75**), a stawką tej konfrontacji będzie fotel lidera.

Orkan Borzęcin
- ZRYW GŁĘBOWICE 0-6 (0-5)
Bramki: M. Urbaniak (10', 44'), M. Maślejak (21', 79'), K. Karbowski (32'), B. Kania (41');
ZRYW: J. Głowiszyn – T. Daniel, , P. Czerniec, D. Dąbrowa, P. Punda (55' D. Wilk), B. Kania (80' L. Witko), M. Barnuś (75' M. Gajewski), K. Karbowski (60' M. Wójcik), P. Bobkiewicz, M. Maślejak, M. Urbaniak (70' S. Poprawa).

Piłkarze z Głębowic sezon 2024/2025 nie zaczęli od *zrywu*, ale po spóźnionym starcie wydają się nabierać rozpędu. O ich futbolowych możliwościach przekonali się w niedzielę rywale z Borzęcina, którzy już na przerwę schodzili praktycznie pozbawieni szans na korzystny wynik. Bardzo szybko strzelanie przeciwko drużynie Orkanu rozpoczął **Mateusz Urbaniak**, a później dołączyli do niego inni koledzy z zespołu, a zrobili to na tyle skutecznie, że na przerwę goście schodzili z **5** bramkami *zaliczki*. Mimo, że boisko nadawało się do gry, to jednak był to wciąż trudny teren, więc po zmianie stron tempo gry mocno spadło, gdyż obie ekipy odczuwały już trudy konfrontacji. Poza tym, przyjezdnych w pełni satysfakcjonował wynik pojedynku, zaś gospodarze nie mieli sportowych środków, aby odmienić losy spotkania.

Odra Uraz
- VICTORIA ORZESZKÓW 3-3 (0-1)
Bramki: K. Pędzikowski (8', 71'), Ł. Chachlowski (68');
Żółta kartka: M. Kędzierski;
VICTORIA: K. Głuszko – P. Gambal, K. Strzemski, M. Kacperski, D. Wierzbicki, K. Niedzielski, M. Kędzierski (60' Ł. Chachlowski), D. Biełusz, K. Pędzikowski, B. Niedzielski, M. Taurowski.

Choć mecz w Urazie praktycznie rozpoczął się od celnego uderzenia **Kamila Pędzikowskiego**, to orzeszkowianie do starcia z Odrą przystąpili bez nominalnego bramkarza, a to przy śliskiej murawie dawało gospodarzom spore *fory*. Jak już jednak wspomniano - mecz przez blisko godzinę układał się po myśli gości, którzy nie tylko objęli prowadzenie, ale mieli kilka wyśmienitych okazji na jego podwyższenie. Niewykorzystane sytuacje zemściły się na piłkarzach Victorii na początku 2.odsłony i to *dubeltowo*. Gospodarze nie cieszyli się jednak długo prowadzeniem, które po ledwie 9 minutach wróciło do orzeszkowian. Niestety, ostatnie *słowo* w tym meczu należało do graczy Odry i ostatecznie mecz zakończył się podziałem punktów.

TABELA

1.	KS Krościna Wielka	4	**12**	23-7
2.	**AKS KRZYDLINA MAŁA**	3	**9**	12-1
3.	KS Piotrkowice	4	**9**	14-9
4.	**ZRYW GŁĘBOWICE**	4	**7**	13-7
5.	**KUSY POGALEWO WLK.**	2	**6**	12-2
6.	Orkan Borzęcin	4	**6**	9-15
7.	**KOMETA KRZELÓW**	3	**4**	4-5
8.	Odra Uraz	4	**4**	14-16
9.	**VICTORIA ORZESZKÓW**	4	**3**	7-10
10.	Dolpasz II Skokowa	2	**3**	4-10
11.	**KS BRZEG DOLNY**	3	**0**	3-10
12.	**OLIMPIA GODZIĘCIN**	4	**0**	4-14
13.	Lech Barkowo	3	**0**	3-16

5.kolejka (22 września)**: KOMETA** - Odra (11.00); **VICTORIA** - Orkan (11.00); **ZRYW** - Piotrkowice (11.00); Krościna - **KRZYDLINA** (11.00); **OLIMPIA** - Dolpasz (11.00); **BRZEG DOLNY** - **KUSY** (15.00).

grupa **3.** (Legnica)

Dopiero wtorkowe plany zawodników 2.drużyny lubiąskiej Odry uwzględniały wyjazd do Rosochatej i walkę z tamtejszą Małą Unią o pierwsze rankingowe *oczka*. Szczęścia nie mieli także kibice pozostałych zespołów występujących w tej grupie **B**-klasowych zmagać, gdyż nie rozegrano żadnego z zaplanowanych w **3**.kolejce pojedynków.

TABELA

1.	Mewa Kunice	2	**6**	14-2
2.	Rycerz Legnickie Pole	2	**6**	14-2
3.	Odra Rzeczyca	2	**6**	7-1
4.	Czarni Dziewin	2	**4**	11-5
5.	Krokus Kwiatkowice	2	**4**	6-4
6.	Mała Unia Rosochata	2	**3**	4-4
7.	Kaczawa II Bieniowice	2	**3**	4-9
8.	Ikar II Miłogostowice	2	**3**	5-11
9.	Zryw Chełm	2	**0**	1-4
10.	KS Mierzowice	2	**0**	1-5
11.	**ODRA II LUBIĄŻ**	2	**0**	3-8
12.	Korona Kawice	2	**0**	1-16

4.kolejka (22 września, 15.00)**: ODRA** - Kaczawa II Bieniowice.

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogłoszenia-drobne/

pocztą
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em
pod numer 79567
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895
71 319 79 18

USŁUGI

- Videofilmowanie, 602879746, 515276337.

- Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap tel. 789588802

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- Sprzedam dom z duża działką, możliwość zamiany na mniejsze z dopłatą tel. 501379672

MOTORYZACJA

KUPIĘ

- Kupię auto do 800 zł, 604317276.

Kupię każde auto, przemocar.pl, tel. 691831562

- Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze 602811423 lub 535135507

RÓŻNE

SPRZEDAM

- Sprzedam pianino cena 400zł i zegar antyczny stojący cena 1200zł tel. 737637221

- Sprzedam płytki chodnikowe , używane 30*30*8, tel. 603304541

KUPIĘ

- Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. 725332771

PRACA

DAM PRACĘ

- Zatrudnię osobę do różnych prac fizycznych na dużej posesji wiejskiej.Wynagrodzenie 5000zł miesięcznie, możliwość mieszkania. Umówić się na rozmowę tel. 606587176

- Poszukuję osoby do ochrony obiektu w godzinach nocnych, seniorzy tel. 603304541

POMOC

- Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz. 17:00,grupa Sami Swoi wtorek godz.17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania 71 321 21 24 od godz. 16:00.

- Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; 0606 46 97 97.

- Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

- Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

- Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. 071 319 56 62.

- Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA.

- Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.

- Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – 0604 208 816.

- Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors", spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, miting otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy 790491700.

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO
ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA
WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETĄ

MACII
Stacja demontażu pojazdów
Czarkowo 19
64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70
REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET"
www.eurovet.com.pl
Oferujemy:
- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral specjalista chirurg 696 302 170
Krzysztof Franas 696 027 476
Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64
REKLAMA

LILIA
WOŁOWSKI DOM POGRZEBOWY
ZARZĄDCA CMENTARZA KOMUNALNEGO W WOŁOWIE
Usługi pogrzebowe i cmentarne
Własna chłodnia i kaplica
Kontakt całodobowy
tel. 517 737 760 lub 601 720 076
ul. Poznańska 1, 56-100 Wołów
(budynek główny PGK)
REKLAMA

eprasa.pl 4ad482d57d

Andrzej Pilipiuk spotka się z czytelnikami w Brzegu Dolnym

26 września, o godz. 18:00, Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna TAMA w Brzegu Dolnym zaprasza na spotkanie się z Andrzejem Pilipiukiem.

Andrzej Pilipiuk jest autorem literatury fantastycznej, który w swoim dorobku ma cieszące się ogromną popularnością serie, takie jak „Przygody Jakuba Wędrowycza", „Oko Jelenia", „Norweski dziennik" czy „Kuzynki Kruszewskie".

Spotkanie poprowadzi Mateusz Rogalski - doświadczony menedżer, zagorzały gracz RPG, bywalec konwentów i aktywista Legnickiego Klubu Fantastyki Gladius, a także autor powieści pt. „Obrońcy Ahury. Pasowanie", opartej o doświadczenia rozgrywek RPG.

kk

PGL LP Nadleśnictwo Wołów informuje o uruchomieniu cyklicznej akcji Straży Leśnej pod kryptonimem

JESIEŃ 24

W okresie od 27 września do 7 października br.

Straż Leśna wspólnie z Policją KPP w Wołowie, Strażą Łowiecką i Strażą Rybacką przeprowadzą na terenie Nadleśnictwa Wołów działania **kontrolno – prewencyjne** mające na celu zapewnienie możliwości bezpiecznego korzystania z lasu przez społeczeństwo, ochrony zasobów przyrodniczych, a w szczególności egzekwowanie od osób przebywających na terenach leśnych, zachowań zgodnych z obowiązującymi przepisami.

REKLAMA

Furgonetka PUNKT

UPS | DHL | FedEx | GLS | InPost | DPD | Meest | Ambro Express

WYŚLEMY TWOJĄ PACZKĘ!

- Jesteśmy dostępni od poniedziałku do piątku w godzinach 9:00-16:00 w Wołowie przy ul. Zwycięstwa 15.
- Współpracujemy z Furgonetka.pl , która działa na terenie Polski od 2010r., jesteśmy z nimi od grudnia 2021r.
- Sprawa jest prosta, wystarczy, że podasz nam odpowiednie dane.
- Możesz przynieść przesyłkę ze sobą lub zostawić ją w innym miejscu, a wybrany kurier po nią przyjedzie.
- Oferujemy wysyłkę przesyłek dowolnego gabarytu, od koperty po paletę.
- Przyjdź do siedziby Kuriera Gmin, a załatwimy za Ciebie formalności!

W razie pytań, pisz lub dzwoń:

e-mail : sekretariat@kuriergmin.pl

tel. 71 319 79 18

REKLAMA

eprasa.pl 4ad482d57d

NA ZDROWIE NA ZDROWIE

Oddali krew dla chorych i potrzebu

„Największą satysfakcję odczuwamy właśnie wtedy, gdy dajemy innym coś z siebie, gdy za cel stawiamy sobie poprawienie warunków życia innych ludzi, gdy przyłączamy się do jakiejś większej sprawy i staramy się wywrzeć pozytywny wpływ na otaczający świat.”

Nick Vujicic

Kolejny raz wspólnie podarowaliśmy choć małe chwile szczęścia dla osób chorych i potrzebujących krwi! Oddaliśmy cząstkę siebie, aby ktoś inny mógł zdrowieć!

Dziękujemy Wam drodzy dawcy, że 9 września, mogliśmy Was powitać na pierwszej w tym roku szkolnym Akcji Krwiodawstwa u „Kościuszkowców”!

Wciąż dziękujemy za zaufanie, którym niezmiennie od lat nas obdarzacie i właśnie tu decydujecie się przekazać dar krwi potrzebującym.

Podczas akcji zorganizowanej we współpracy z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu zostały zarejestrowane 43 osoby, a 35 osób spełniło warunki donacji. Zebraliśmy prawie 16 litrów krwi!

Dziękujemy Wam bardzo za ten piękny gest dla drugiego człowieka.

Dziękujemy Pani pedagog Annie Chmurze i wolontariu-

Zespół opieki domowej

Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 115 I piętro, telefon: 728 228 192.

W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:
- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.

Zapewniamy bezpłatną:
- opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- nieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.

REKLAMA

USG SERCA
USG BRZUCHA
kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych
lek. med. Paweł Rehan
wtorki i czwartki
16.00–17.00
ul. Inw. Wojennych 19
Wołów (bud. KRUS)
tel. 604 523 262

REKLAMA

OKULISTA
Sebastian Floryn
zastępca ordynatora Oddziału Okulistycznego Szpitala Wojskowego we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka, leczenie zaćmy, jaskry i chorób siatkówki
gabinet: **Brzeg Dolny**
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. **730 10 10 60**

REKLAMA

eprasa.pl 4ad482d57d

jących

szom, którzy po raz pierwszy zdecydowali się na udział w tym przedsięwzięciu i byli szczęśliwi, że chociaż w taki sposób mogli przyczynić się do pomocy innym. Akcję wspierali: Sara Wawrzyniak, Kamil Sierpień, Natalia Lamek, Magdalena Łuczyńska, Julia Markowska i Julia Racinowska.

Szkolny organizator akcji, Izabela Michońska

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog
USG
Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00
600 069 413
REKLAMA

STOMATOLOG
• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG
• Aleksander Biały
Chirurg Specjalista Urolog
Prywatny Gabinet Urologiczny, USG, Wołów
ul. Piłsudskiego pok.115
(przychodnia rejonowa)
Środa 15:00-18:00
tel. 71 777 60 30

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości

Wyciąg z ogłoszenia o II ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Wołowie

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki niezabudowanej nr **49 Am 32** o pow. 0,0858 ha położonej w Wołowie przy ul. Morelowej i przy ul. Kwarcowej. Księga wieczysta nr WR1L/00040004/1.

W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem MN/24 – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z nieprzekraczalną linią zabudowy i znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych.

Nieruchomość jest wolna od obciążeń i ograniczeń na rzecz osób trzecich.

Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.

Cena wywoławcza – 82.650,00 zł

Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony **podatek VAT w wysokości 23%**

Wadium – 8.700,00 zł

Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **29.10.2024 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl oraz www.wolow.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 15, 71/ 319 13 24.

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości

Wyciąg z ogłoszenia o II ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Wołowie

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki niezabudowanej nr **50 Am 32** o pow. 0,0865 ha położonej w Wołowie przy ul. Kwarcowej. Księga wieczysta nr WR1L/00040004/1.

W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem MN/24 – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych.

Nieruchomość jest wolna od obciążeń i ograniczeń na rzecz osób trzecich.

Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.

Cena wywoławcza – 76.000,00 zł

Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony **podatek VAT w wysokości 23%**

Wadium – 8.000,00 zł

Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **29.10.2024 r. o godz. 10.15** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl oraz www.wolow.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 15, 71/ 319 13 24.

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości

Wyciąg z ogłoszenia o II ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Wołowie

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki niezabudowanej nr **51 Am 32** o pow. 0,1127 ha położonej w Wołowie przy ul. Kwarcowej. Księga wieczysta nr WR1L/00040004/1.

W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem MN/24 – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych.

Nieruchomość jest wolna od obciążeń i ograniczeń na rzecz osób trzecich.

Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.

Cena wywoławcza – 89.550,00 zł

Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony **podatek VAT w wysokości 23%**

Wadium – 10.000,00 zł

Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **30.10.2024 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl oraz www.wolow.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 15, 71/ 319 13 24.

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości

Wyciąg z ogłoszenia o II ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Miłczu

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki niezabudowanej nr **202/7** o pow. 0,0944 ha położonej w Miłczu. Księga wieczysta nr WR1L/00040436/8.

W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem **MNR/9** – teren zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej, w strefie „OW" ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych.

Nieruchomość jest wolna od obciążeń i ograniczeń na rzecz osób trzecich.

Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.

Cena wywoławcza – 49.000,00 zł

Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony **podatek VAT w wysokości 23%**

Wadium – 4.900,00 zł

Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **23.10.2024 r. o godz. 11.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl oraz www.wolow.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 24, 71/ 319 13 15.

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
zadzwoń i zamów 71 319 79 18

KURIER GMIN
TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART" Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska, Kalina Tabor. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: Agora-Poligrafia Sp. z oo • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl; internet: www.kurier-gmin.pl. Nakład 3000-4000 tys. sztuk.

Kolejami Dolnośląskimi do Zielonej Góry

przez **Wołów**
oraz **Legnicę i Lubin**

szybko

nowocześnie

komfortowo

DOLNY ŚLĄSK
Koleje Dolnośląskie

kolejedolnoslaskie.pl

REKLAMA

eprasa.pl 4ad482d57d